

XV Plenum KC PZPR - obraduje

WARSZAWA PAP. Dziś o godz. 10.00 rozpoczęły się w Warszawie obrady XV Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Na porządku dziennym obrad znajdują się sprawy przyjęcia przez Komitet Centralny na IV Zjazd Partii oraz ustalenie daty zwołania Zjazdu i zasad wyborów delegatów.

Pewien postęp w tworzeniu wojsk ONZ

Turcja „ostrzega“ Makariosa

NOWY JORK PAP. Tworzenie wojsk Narodów Zjednoczonych, które mają być wysłane na Cypr, osiągnęło dziś pewien postęp, jednakże samo ich wystanie ulegnie zwłoce.

TYMCZASEM tureckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało dziś nad ranem komunikat stwierdzający, iż w nocy z czwartku na piątek rząd turecki wystosował do prezydenta Makariosa „notę mającą charakter ostrzeżenia”. Turcja „ostrzega” prezydenta Cypru, iż będzie interweniować, jeśli walki między Turkami i Grekami cypryjskimi nie ustają.

KANADA stała się pierwszym krajem — poza W. Brytanią posiadającą już wojska na Cyprze — który zakomunikował sekretarzowi generalnemu Narodów Zjednoczonych U Thantowi, iż weźmie udział w siłach Narodów Zjednoczonych, utworzonych na mocy decyzji Rady Bezpieczeństwa podjętej przed 9 dniami. Kanadyjski minister spraw zagranicznych, Martin, na konferencji prasowej w Nowym Jorku oświadczył w czwartek, iż jeszcze jeden kraj winien wyrazić zgodę na udział w tych siłach, zanim Kanada wyśle na wyspę swój własny kontyngent w sile około tysiąca żołnierzy. Kanada — dodał on — pokryje sama koszt

ty swego udziału w tym przedsięwzięciu.

U Thant oświadczył w czwartek wieczorem, iż jest przekonany, że wojska Narodów Zjednoczonych w sile około 7 tysięcy żołnierzy — z czego W. Brytania zgodziła się dostarczyć połowę — utworzone będą „w najbliższym czasie”. Inne kraje, do których zwrócił się on o wystawienie kontyngentów, a mianowicie Austria, Brazylia, Finlandia, Irlandia i Szwecja nie udzieliły jeszcze definitywnych odpowiedzi.

Marsz do Bieguna rozpoczęły!

LONDYN PAP. Przed kilku dniami donosiliśmy, że grupa młodych Norwegów zakończyła już swe przygotowania do marszu przez Biegun Północny trasą, którą dążył w 1909 roku słynny badacz obszarów polarnych admirał Peary. W chwili obecnej stojący na czele grupy Bjorn STAIB i jego towarzysze biwakują w pobliżu bazy obserwacyjnej armii kanadyjskiej w Alert już na obszarze Arktyki. Według informacji na pływających z Ottawy, obóz norweski znajduje się około 8 km od stacji w Alert.

Koronowane głowy za trumną króla Pawła

SOFIA PAP. Wczoraj odbył się w Atenach pogrzeb zmarłego przed kilku dniami króla Grecji, Pawła. W pogrzebie wzięło udział 4 monarchów, 2 królowe, wielu księząt oraz kilkudziesięciu delegatów z krajów całego świata. Na trasie pogrzebu zgromadziło się około miliona Greków.

Po nabożeństwie żałobnym w katedrze w Atenach zwłoki zmarłego przewożone zostały na cmentarz królewski położony w odległości około 20 km od Aten.

Za trumną kroczył obcasy król Grecji, 23-letni książę Konstantyn w towarzystwie matki oraz dwóch siostr.

Rośnie nowy Paliński

Rekord świata polskiego juniora

WARSZAWA PAP. Świetnie rozpoczęli tegoroczny, przedolimpijski sezon polscy ciężarowcy.

Na zawodach kontrolnych 18-letni zawodnik AZS AWF Norbert OZIMEK, startując w wadze półciężkiej ustanowił rekord świata juniorów, oraz dwa rekordy polski również dotychczasowym rekordom świata.

Ozimek ustanowił rekord świata w trójboju, osiągając 420,5 kg. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu aż o 12,5 kg. Dwa pozostałe rekordy zawodnik ten uzyskał w rwanie — 122,5 kg oraz w podrzucie 162,5 kg.

Norbert Ozimek jest jednym z największych talentów w podnoszeniu ciężarów w Polsce. Pracuje on w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeranu.

Kurier

szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 62 (6092)
PIĄTEK, 13. III. 64 r.
SOBOTA, 14. III. 64 r.

Nowe rewelacje o Bormannie

TAJEMNICA ZAMKU Gravenstein

KOPENHAGA PAP. Źródła duńskie podają nowe szczegóły dotyczące losu byłego zastępcy Hitlera, Martina Bormanna, który bezpośrednio przed kapitulacją 8 maja 1945 roku zniknął w tajemniczy sposób z oblężonego przez wojska radzieckie Berlina.

Czy proces Ruby'ego zostanie powtórzony?

NOWY JORK PAP. Oczekuje się, że w dniu dzisiejszym sprawa JAC KA RUBY'EGO przekazana zostanie do rozstrzygnięcia 12-osobowej ławie przysięgłych.

Według prawa teksaskiego jeśli sędziowie przysięgli uznają go winnym, muszą także wydać orzeczenie co do kary.

Niektórzy obserwatorzy procesu sądzą, że w razie uznania go winnym, Ruby nie będzie skazany na karę śmierci. Nie jest wykluczone — ich zdaniem — że sędziowie przysięgli nie będą mogli osiągnąć jedności i w takim wypadku cała sprawa będzie powtórzona od nowa.

Prokurator Henry Wade domaga się dla Ruby'ego kary śmierci. W czasie swej 36-letniej praktyki oskarżyciela, żądał on kary śmierci 25 razy, w 24 wypadkach oskarżony powołał na krzesło elektryczne.

Tylko silne pięści...

NOWY JORK. Nowy mistrz świata w boksie zawodowym „Wielki” Jack się sam nazywa Cassius Clay stał w Wacymonie przed komisją poborową armii amerykańskiej, jednakże nie zdał on egzaminu z... inteligencji. Przeprowadzone testy wykazały, że poziom umysłowy Clay'a jest bardzo niski. Członkowie komisji uważają, że badany nie symulował.

Czy wzięł już udział w 3-cim Konkursie dla WYTRZYMAŁYCH?

Specjalny fundusz premiiowy „GRYFA” na 6 trafień wynosi 187 000 zł

w b. tygodniu uruchomiono nowy Punkt Specjalny, który mieści się w Zakładzie Fotograficznym „GRYF” przy ul. Jagiellońskiej. 653-K

Mazowszanki u senatora Humphrey'a



ZNANY polityk amerykański senator Hubert HUMPHREY przyjął członków zespołu piosenek i tańca „MAZOWSZA”.

Na zdjęciu: senator Humphrey pokazuje dziewczętom z „Mazowsza” fotografię swego domu.

Spotkanie Brandt-Defferre

PARYŻ PAP. Burmistrz zachodniego Berlina Willy Brandt, przewodniczący SPD, a równocześnie kandydat tej partii na kanclerza spotkał się w Paryżu z kandydatem Partii Socjalistycznej na prezydenta Francji Gastonem Defferre.

Dochodzenia w sprawie zabójstwa S. Bandaranaike

COLOMBO PAP. Na Cejlonie trwają dochodzenia w sprawie zamordowania premiera Salomona Bandaranaike. Przeważając w komisji do zbadania okoliczności zabójstwa, prokurator A. S. Alles oświadczył: Za zabójstwem premiera Bandaranaike krył się precyzyjnie opracowany spisek.

Groźna katastrofa

AUTOBUS w antykwariacie

BUDAPEST PAP. W Budapeszcie wydarzyła się groźna katastrofa. Na skrzyżowaniu ulic kierowca samochodu ciężarowego chciał wymusić pierwszeństwo jazdy na kierowcy autobusu komunikacji miejskiej, w wyniku czego doszło do gwałtownego zderzenia obu pojazdów. Autobus wpadł na chodnik i utknął głęboko w wyście antykwariatu.

W wyniku zderzenia poważne rany odniosło 25 osób, z których jedna walczy ze śmiercią. Kierowca ciężarówki został aresztowany.

JEDEN ZE SPISKOWCÓW Buddhakkita był wówczas bardzo wpływową osobistością na arenie politycznej. Chwalił się, że może mianować i obalać premierów.

Na podstawie materiałów posiadanych przez policję — powiadział dalej prokurator — komisja postanowiła wysunąć oskarżenia przeciwko byłemu premierowi w Dahanayake o niepoważny stosunek do dochożeń w sprawie zabójstwa, przeciwko ministrowi zdrowia, panu Wimala Wijewardene — o ścisły kontakt ze spiskowcami i mordercą, jak również o oddanie do dyspozycji spiskowcom jej mieszkania, przeciwko zastępcy szefa policji Lionelowi Goonetilleke — o zacieranie śladów w czasie badania okoliczności zabójstwa.

Dziś AFRYKA — str. 3

Ogólnopolska sesja publicystów polityki kulturalnej

Na inwestycyjnej mapie Polski



WCZORAJ rozpoczęła się w Szczecinie ogólnopolska sesja publicystów polityki kulturalnej. W pierwszym dniu uczestnicy sesji zapoznali się z działalnością szczecińskich placówek artystycznych i środowisk twórczych, a także odwiedzili WDK, Bibliotekę Wojewódzką i Miejską oraz Młodzieżowy Dom Kultury. Dziś, tj. w piątek uczestnicy sesji zwiedzają powiatowe domy kultury oraz rejonowe ośrodki kultury woj. szczecińskiego. Zamknięcie sesji — po wymianie wrażeń i dyskusji — odbędzie się w sobotę w Klubie „13. Muz”.

Na zdjęciu: uczestnicy sesji wysłuchują przemówienia dyr. Józefa Wilkomirskiego.

Foto St. Cieślak

Związek Zawodowy Górników odznaczony Sztandarem Pracy

Wystąpienie A. Zawadzkiego

KATOWICE PAP. Wczoraj po południu odbyło się w Zabrzu uroczyste otwarcie VII krajowego zjazdu delegatów Związku Zawodowego Górników. W Zjazd zainaugurował obchody 70-lecia istnienia górniczej organizacji.

W PREZYDIUM ZJAZDU za jeli miejsca m.in. członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, I sekretarz KW PZPR w Katowicach Edward Gierek oraz członek Rady Państwa — Jerzy Ziętek, minister górnictwa i energetyki Jan Mitrega, I sekretarz KC ZMS — Marian Renke, sekretarze CRZZ — Wiktor Obolowicz i Kazimierz Nowicki.

Psychologia pracy dla aktywnego kierowniczego

WCZORAJ w Zamku Książ Pomorskich odbyło się spotkanie kierowniczego aktywnego gospodarczego, partyjnego i związkowego szczecińskich zakładów pracy z doc. dr CIESIĄ z Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Tematem spotkania były wybrane zagadnienia z psychologii pracy.

Odczyt wczorajszego, którego inicjatorem jest Komitet Miejski PZPR, zainaugurował cykl spotkań dyskusyjnych, poświęconych zagadnieniom psychologicznym i socjologii pracy, pedagogiki gospodarczej oraz wiedzy społeczno-politycznej o XX-leciu.

Odczyty na tych spotkaniach wygłosił naukowcy z Warszawy, Szczecina i Poznania. Spotkania odbywać się będą w odstępach dwumiesięcznych do maja 1965 r.

Śląsk-Wybrzeże z szybkością 140 km/godz.

W TYCH DNIACH rozpoczęto realizację nowej wielkiej inwestycji. Chodzi tu o elektryfikację łączącego Górny Śląsk z portami Wybrzeża Gdańskiego. Elektryczny zwiędzą szybkość przebiegu pociągów towarowych i osobowych. Efektom tego będzie dwukrotne zwiększenie przelotowości trasy, a więc możliwość przetransportu wielu milionów ton towarów bez konieczności budowy nowych torów. Nie bez znaczenia będzie także obniżenie kosztów transportu o 21 procent w stosunku do kosztów trakcji parowej.

Tempo ma być 140 km/h. „Elektryczny”: 30 listopada 1965 r. oddany będzie do eksploatacji pierwszy, najistotniejszy odcinek z Herbow Nowych do Karsznicy, 30 maja 1966 — od cieków do Pongtowa, który połączy tę nową elektryfikowaną trasę z elektryfikowaną linią Poznań — Warszawa. 31 grudnia 1966 r. — osiągnęli będzie Inowrocław, 1 października 1967 r. — Maksy, milionowo za Bydgoszczą, 1 października 1968 — Zajaczkowo Tezewskie (wielka stacja rozrządowa, formująca pociągi dla portów Gdańska i Gdyni), a wreszcie 31 grudnia 1968 roku — Gdynia.

Koszt tej ogromnej jak na nasze warunki inwestycji, w samych robotach budowlano-montażowych wyniesie dwa i pół miliarda złotych, zaś razem z budową elektrowozów, (które — podobnie jak cały sprzęt — będą całkowicie produkcji krajowej) oraz inwestycjami towarzyszącymi, pełne 7 miliardów złotych.

Inwestycje towarzyszące — to taka przebudowa torów, by elektryfikacja mogła okazać się wszystkie zalety. W tym celu trzeba będzie m.in. zmniejszyć krzywizny na zakrętach i zmienić podkłady, by w przyszłości na odcinku Herby Nowe — Karsznica uzyskać szybkość 120 kilometrów na godzinę, a na odcinku do Gdańska — 140 kilometrów na godzinę.

TPPN zgłosiło akces do szczecińskiego TOWARZYSTWA KULTURY

ZARZĄD szczecińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Norweskiej zgłosiło akces na zbiorowego członka Szczecińskiego Towarzystwa Kultury. TPPN rozwija obecnie współpracę z jednym z okręgów Norwegii, dążąc do nawiązania wymiany kulturalnej i szerzenia wiedzy o naszym bałtyckim sąsiedzie wśród szczecińskiego społeczeństwa.

A. MĘCLEWSKI (ZAP)

Z boćianiego gniazda

- STATKI NA WEJŚCIU:
- S/S „SOLDEK” — z Danii pod balastem.
 - M/S „KRAŚNAL” — z Francji pod balastem.
- STATKI NA WYJŚCIU:
- S/S „KOPALNIA SZOMBIERKI” — do Cesablanki z węglem.
 - M/S „KAPITAN STANKIEWICZ” — do Finlandii z drobnicą.
 - M/S „PUCK” — do Anglii z łańcuchem.
 - M/S „ŚWIETLIK” — do Anglii z łańcuchem.
 - M/S „WROŻKA” — do Anglii z łańcuchem i drobnicą.
 - S/S „KATOWICE” — do Danii z węglem.
 - S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.
 - S/S „WIECZOREK” — do Danii z węglem.
 - S/S „CIEŻYŃ” — do Danii z węglem.

Skok czy wyrzucenie z I piętra?

Proces o nie udzielenie pomocy

JAK INFORMUJE „EXPRESS WIECZORNY” w jednym z mieszkań przy ul. Linneusza w Warszawie odbywały się częste plażki orgie, awantury itp. Jak stwierdził lokatorzy, 22-letni Tadeusz Bartosiewicz, nigdzie nie pracujący, będący na utrzymaniu rodziny, po wyjściu matki, zapraszał kolegów i nieletnie dziewczęta i urządzał luźne „przywarki”.

28 GRUDNIA UB. ROKU około godz. 12 do mieszkania przybyły dwie dziewczyny, zamieszkałe w Markach pod Warszawą, a po pewnym czasie jeszcze 3 kolegów Bartosiewicza. Było wino, grano w karty itd. Koło godz. 17 jedna z nieletnich dziewczyn po krótkiej rozmowie z 21-letnim Jerzym Badańcem (Bartosiewicza 6) chciała opuścić lokal. Zatrzymano ją siłą. Wówczas dziewczyna oświadczyła, że wyskoczy z okna i piętra na podwórzu. Zamiar swój wykonała. Wszyscy obecni w mieszkaniu za-

miast udzielić pomocy łączącej na ziemi dziewczynki, natychmiast uciekli z lokalu.

Wzywane przez dozorczyńcę pogotowie zabralo Henrykę H. do szpitala. Doznała ona lekkich obrażeń (wyskoczyła bowiem na ziemię, a nie na chodnik).

W toku śledztwa nie zdołano ustalić, czy Henryka H. wyskoczyła z okna, czy też została wypchnięta, ale bezspornym jest fakt, że przyczyną całego zajścia była sprzeczka z Badańcem.

Henryka H. przesłuchana w szpitalu twierdziła, że została wypchnięta z okna.

Natomiast jej koleżanka wyjaśniła, że była świadkiem zażądania pomocy Henryki H. i Bartosiewiczem, czy będzie miała odwagę wyskoczyć oknem.

Bartosiewicz przyznał się, że otworzył okno i powiedział dziewczynie „jak chcesz to skacz”, lecz przypuszczał, że ona żartuje.

Czwórka mężczyzn odpowie przed sądem w związku z nie udzieleniem pomocy ofierze wypadku. Oszkarżonym grozi kara do 3 lat więzienia lub aresztu.

„FILIPINKI” w „Expressie”

DZISIEJSZY „Express Wieczorny” przynosi rozmowę Zbigniewa Zaperta z „ojcem” szczecińskich „Filipinek” — Janem Janikowskim. Mówiąc o najbliższych planach zespołu mgr Janikowski stwierdził: „Przed wszystkim zdanie matry. W czerwcu zespół jedzie do Opola na festiwal, w lipcu na koncerty do NRD. Też są rozmowy na temat ewentualnego wyjazdu do ZSRR. (ms)

List z kraju

Widz robotniczy w teatrze

NIEOMAL CODZIENNIE trzy zespoły aktorów dramatycznych Teatru Ziemi Opolskiej tadają swój dobytek na samochody i ugruszają z Opola w różne strony Opolszczyzny. W ciągu 1963 roku teatr przygotował dla widzów całego województwa 13 premier i pokazał je na 874 przedstawieniach 264 390 widzom. Biorąc rzecz statystycznie można by powiedzieć, że co piąty mieszkaniec województwa był widzem tego teatru.

Zagadnienie widza — tak podstawowe dla wszystkich, szczególnie prowincjonalnych teatrów — ma dla Teatru Ziemi Opolskiej specyficzne akcenty. Jak wiadomo Opolszczyzna, z dnia na dzień staje się coraz prężniejszym ośrodkiem przemysłowym. Z punktu widzenia teatru powstaje tu nowe środowisko, nowy widz, którego trzeba dla teatru pozyskać, trzeba do teatru przyciągnąć. Droga realizacji tego zadania jest zawarte w urzędniu ub. r. porozumienie między WKZZ w Opolu a Teatrem Ziemi Opolskiej przy współudziale Wydziału Kultury PWRN i Związku Teatrów Amatorskich, omawiające szczegółowe upowszechnienie sztuki teatralnej wśród załóg fabrycznych.

W jej wyniku podjęta została akcja pod hasłem „Widz robotniczy w teatrze”. W celu szerszego spopularyzowania teatru i zainteresowania działaczy kulturalno-osiwiatowych pracujących w poszczególnej zakładach, ogłoszone zostało współzawodnictwo międzyzakładowe. Akcja trwa od 1 października ub. r. do 31 lipca 1964 r. Współzawodniczą z sobą Kędzierzyńskie Zakłady Azotowe, Zakłady Koksownicze w Blachowni, Huta w Zawadzkiem, Huta „Mała Panew” w Ozimku i wiele innych.

W bieżącym roku akcja „Widz robotniczy w teatrze” nabiera pełnego rozmachu, co uświadomić można z dużego zainteresowania ze strony przedsiębiorstwa przemysłowych. Na przykład same tylko kędzierzyńskie „Azoty” podpisały z teatrem umowę na 26 przedstawień.

Repertuar Teatru Ziemi Opolskiej na okres najbliższy obejmie sztuki o dość różnorodnym charakterze; będzie „Uciekla mi przepióreczka”, a także „Porwanie Sabinek” oraz Samuela Spewachra „Mrówki i ludzie”. (ZAP)

K. LUCZAR

Zamierzenia szczecińskich przyjaciół Afryki

NIEDAWNO odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Społeczno-Naukowej Szczecińskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej.

Pomnik Wolności



W stolicy Ugandy — Kampala, w parku Dzubiłi, znajduje się Pomnik Wolności. CAF

Pierwsze kroki filmu Czarnej Afryki

CHOCIAŻ w chwili obecnej w krajach Afryki (oprócz ZRA) nie ma wielkich ośrodków produkcji kinematograficznej — film odgrywać zaczyna coraz większą rolę w życiu tego kontynentu.

W roku 1921 w Afryce (znow oprócz Egiptu) istniały 44 kina. W roku 1961 było ich już 1100. Rośnie też liczba widzów. W r. 1960 przez sale kin afrykańskich przewinęło się 140 mln widzów, a w r. 1962 — 200 mln.

W ciągu 65 lat istnienia kinematografii nie powstał ani jeden film afrykański. Chodzi o film, w którym zarówno autor scenariusza, reżyser, operator jak i montażyści byłiby Afrykanami. Dopiero w 1957 r. pojawiły się pierwsze krótkometrażówki dokumentalne ghańskie i senegalskie.

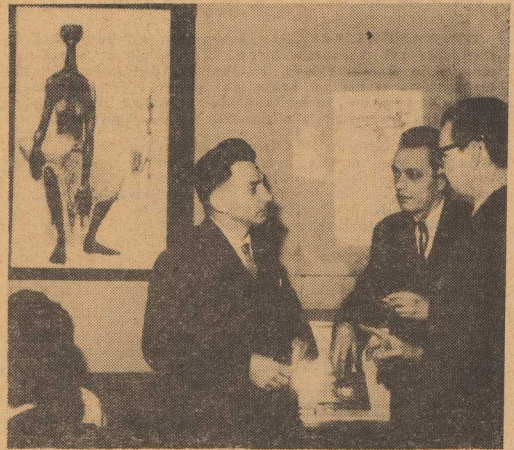
Tematyka pierwszych powstałych w Afryce filmów fabularnych wiąże się głównie z kolokorem. Najbardziej znany film „Tam-tam” składa się z kilku ról, których wspólnym „bohaterem” jest ten tradycyjny środek przekazywania informacji w Afryce. (KT — PAP)



Kolejna sesja ZG TPP-A w Szczecinie

DOBITYM WYRAZEM uznania czołowej roli Szczecina w dziedzinie rozwoju stosunków polsko-afrykańskich jest decyzja Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej odbycia kolejnej plenarnej sesji ZG właśnie w naszym mieście. Sesja odbędzie się wiosną br. i poświęcona będzie podsumowaniu dotychczasowej działalności i wytyczeniu programu działania na następne dwa lata. (eg)

„Kobieta Afryki Zachodniej”



W szczecińskim Klubie „13 Muz” otwarto wystawę prac HENRYKA NARUSZEWICZA, zamykającą „Kobieta Afryki Zachodniej”. Wystawa, będąca plonem niedawnego rejsu artysty do Afryki, zawiera realistyczne szkice obrazujące pracę i zwycięstwo kobiet afrykańskich. Otwarcia wystawy dokonał dyrektor Zakładu Trampingu PZM, S. Perkowski. Na zdjęciu: dyr. Perkowski w rozmowie z Henrykiem Naruszewiczem i dyrektorem Muzeum Pomorza Zachodniego, Władysławem Filipowiakiem. Fot. St. Cieślak

Nacjonalizacja ziemi w Zanzibarze

ZANZIBAR jako pierwsze państwo Afryki na południe od Sahary podjął decyzję o nacjonalizacji ziemi.

Na mocy decyzji rządu Ludowej Republiki Zanzibaru oraz Rady Rewolucyjnej cała ziemia przechodzi z dniem 8 marca na własność państwa. Znacjonalizowano równocześnie nieruchomości stanowiące własność niemiecką sprzed I wojny światowej (wiąże się to prawdopodobnie z niezamianami przez NRF rządu Zanzibaru, po tym jak Zanzibarczyzy umarli NRD). Rząd upaństwowił również wszystkie kluby ograniczające członkostwo względami rasowymi.

Rząd Zanzibaru — oświadczył prezydent KARUME na wiecu — podjął tę decyzję, aby położyć kres sytuacji, w której garska obszarników władali ziemią, podczas gdy chłopci cierpieli głód. W Zanzibarze nie będzie więcej miejsca dla kapitalistycznych i obszarnczych wyzyskiwaczy”.

Jednym ze środków lokomocji w Zanzibarze były chińskie riksze, których siłę pociągową stanowili kulisi. Obecny rząd przydzielił kulisów do innej pracy. Na jednym z placów Zanzibaru prezydent Republiki, Karume, osobiście podпалиł ułożone w stos riksze, oświadczać: „Po zwycięstwie rewolucji Zanzibar nie będzie tolerował tej haniebnej spuścizny kolonializmu”. (mk)

NIEZNANE BOGACTWA

UKAZAŁA się staraniem UNESCO obszerna księga dużego formatu pt. „Zasoby naturalne Afryki”, na razie w językach francuskim i angielskim, wkrótce — rosyjskim. Zawiera prace 14 specjalistów z 5 krajów — Belgii, Francji, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Autorzy zauważali dotychczasową wiedzę o tym kontynencie, stwierdzili niski stopień poznania jego warunków i bogactw naturalnych, zarysowali drogi poszukiwań naukowych — koniecznych, aby i ta część świata mogła wykorzystywać należycie własne możliwości rozwoju gospodarczego.

JESZCZE w 1949 r. powierzchnia kontynentu afrykańskiego skartowana była zaledwie w 43 proc. Obecnie, dzięki foto grafii lotniczej, sporządzono już mapy topograficzne znacznej części pominiętych terenów. Do najpilniejszych zadań należy obecnie zakończenie całego układu kartograficznego w skali 1:50 000, opracowanie siatki geodezyjnej i wyposażenie w urządzenia do precyzyjnej nawigacji całego kontynentu.

Szybki przyrost populacji i wyczerpanie licznych złóż surowcowych dyktują konieczność szybkiego rozpoznania geologicznego nowych rejonów, ustalenia ich potencjału mineralnego — zanim nie wyczerpią się nadmiernie dziś eksploatowane złoża.

PRACE nad dokładnym poznaniem wegetacji afrykańskiej rozwijają się pomysłnie, konieczne są jednak środki finansowe i kadry specjalistów, aby badania zostały ukończone. Podobnie niekompletna jest znajomość fauny afrykańskiej. Na plan pierwszy wysuwają uczeni konieczność prowadzenia badań nad głównymi siedliskami zwierząt, a następnie nad klasyfikacją głównych grup zoologicznych i ich geograficznym rozmieszczeniem. Pilne są badania nad owadami ze względu przede wszystkim na gwałtownie zwiększające się uprawy takich kultur, jak ryż, kawa, kakao, bawelna itd. O doniosłości tych ostatnich badań mówią doświadczenia przeprowadzone w Tanganii: plantacja trzciny cukrowej założona na dziewięćdziesiąt lat temu ulegała zniszczeniu przez owady, dotychczas znane tylko na terenach zalesionych. Niezbędne są też dalsze badania nad muchą tse-tse, która przynosi zarazki śpiączki na ludzi i zwierzęta kopytne.

Szczególny nacisk położyli uczeni na ochronę dużych zwierząt, stanowią one bowiem w warunkach af-

rykańskich jedynie źródło białka. Najnowsze badania wykazały, że dzięki zwierzęta kopytne, które pasą się na naturalnych, ubogich pod względem pokarmowym pastwiskach, mogą dać tyle mięsa, co domowe kopytne, wypasane na zasobnych pastwiskach sztucznych. Najważniejszym jednak czynnikiem zdolnym odmienić los afrykańskiego kontynentu są kwalifikowane kadry naukowe. Żadna pomoc techniczna ze strony innych krajów, ani dotychczas prace zagranicznych naukowców nie zastąpią autonomicznego personelu naukowego, wyszkolonego w użyciach swoich krajów. Jest w interesie krajów afrykańskich nie tylko powoływanie uczelni wyższych, ale i troska o to, aby profesje naukowe stały się atrakcyjne. (n. s.)

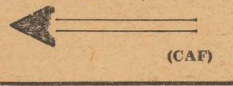


Ślady wysokiej cywilizacji ludów dawnej Afryki

W PÓŁNOCNEJ RODEZJI, w odległości około 40 kilometrów od Lusaki, dr Brian Fagan, specjalista z zakresu prehistorii, dokonał ostatnio niezwykle cennego odkrycia archeologicznego.

W miejscowości Ingombe Hele (dosłownie: miejsce, gdzie wypływają krowy) w czasie kopania fundamentów pod wieżę zbiornik wodny robotnicy natknęli się na szkielety ludzi pogrzebanych przelotnie lat temu. W grobach znajdowały się bransolety ze złota, miedzi i żelaza. Znalaziono ponadto liczne fragmenty naczyń o pięknych wzorach i resztki odzieży, które świadczą, że miejscowa ludność umiała prząść i tkąć bawełnę. Jak wykazały badania przeprowadzone przez specjalistów z Nowego Jorku, cywilizacja ta istniała w sercu Czarnej Łądy około roku 850, a więc w okresie, kiedy znaczna część Europy nie posiadała jeszcze pisanej historii. (KŁ-PAP)

Zbiór daktyli pod Aleksandrią. (Zjednoczona Republika Arabska).



(CAF)



PODSTAWOWYM CELEM rybołówstwa jest oczywiście dostarczenie ryb konsumpcyjnych, a produkcja odpadkowa, szczególnie mączki rybnej, jest sprawą drugorzędną. Sytuacja paszowa w naszym kraju oraz potrzeby rolnictwa są jednak tak poważne, że zwiększenia produkcji mączki rybnej nie można traktować jako zagadnienia marginalnego.

W 1963 r. nasze rybołówstwo wyprodukowało łącznie 7 tys. ton mączki rybnej, a zadania na br. przewidują produkcję 10 tys. ton. Na pierwszy rzut oka może się to wydać dużo, nie jest to jednak wiele, jeżeli zważywszy, że potrzeby naszego rolnictwa w zakresie mączek paszowych w 1964 r. sięgają 112 tys. ton. Jeżeli nawet uwzględnimy, że ZPP „BACU-TIL” dostarczy w br. 25 tys. ton mączek zwierzęcych, to do zaspokojenia potrzeb jest jeszcze daleko.

Ponieważ jednak potrzeby hodowli muszą być zaspokojone, importujemy znaczne ilości mączki rybnej, placąc dewizami. Kraj nasz w ub. r. importował 12 tys. ton mączki rybnej. I znów może się komuś wydawać, że to dużo. Ale ile importują kraje o rozwiniętej hodowli? Ośmiu NRD importuje prawie 200 tys. ton mączki rybnej, Wielka Brytania — 180 tys. ton i Holandia — około 150 tys. ton. W naszym rybołówstwie produkcja tej paszy odbywa się

na ładzie i na morzu. Produkcję na morzu prowadzi najnowocześniejsze jednostki, a więc statki — przetwórcze oraz przez kazane w ub. r. do eksploatacji trawliny — zamrażalnie „Odry”. Są one wyposażone w fabryki mączki i tranu, prera białące zarówno odpadki, pozostałe przy przetwórstwie złowionej ryby jak i ryby niekonsumpcyjne czyli tzw. przyłów. W br. statki — przetwórcze i trawliny — zamrażalnie dostarczą około 4 tys. ton mączki, na ogólną produkcję 7,7 tys. ton.

Z tego wynika, że 3,7 tys. ton mączki ma wyprodukować łódź. Nie stety, ładowy potencjał produkcyjny mączki rybnej jest w odróżnieniu od morskiego, mocno przeszarż. Ciężni on też na brak surowca, który pochodzi przede wszystkim z odpadów ryb, poddawanych przetwórstwu wstępemu na ładzie.

Wiek urządzeń fabryki mączki rybnej w „ODRZE” jest, wias

nie przyczyna, że w br. da ona tylko 74 proc. ilości mączki wyprodukowanej w 1963 r. Równie fabryka mączki „GRYFA” ma na br. plan niższy od ubiegłorocznego o 52,4 proc.

Mimo ważności problemu, ZGR ma trudności w uzyskaniu kredytów na zakup nowych fabryk mączki rybnej, m. in. dla „ODRY”.

Nie można jednak kwestii tej sprowadzać tylko do maszyn. Jak już powiedzieliśmy, łodowe fabryki mączki oceniają niedostatek surowca, choć przyłów na Morzu Północnym szacuje się na kilka tysięcy ton rocznie. Przyłów ten, to niejadalna ryba tzw. boleń, którego rybaczy po prostu splukują za burty, ponieważ ceny, otrzymywane za tę rybę, nie odpłacają trudu związanego z sortowaniem przyłowy i jego przetwarzaniem. Jeszcze dwa lata temu nie znano metody konserwacji przyłowy, a w stanie solonym nie nadawał się on na mączkę. Obecnie jednak opracowano już metody produkcji tzw. silorybu i pirosilorybu.

Przyłów miele się na specjalnych urządzeniach i zalewa kwasem mrówkowym. Ta metoda jest jednak kłopotliwa, gdyż w czasie szorowania mączki zawsze rozlanie kwasu. Obecnie MR opracował metodę produkcji pirosiarczanu sodu w proszku, którym zastępuje się zmieszania rybcę. Pirosiarczan sodu konserwuje przyłów w okresie 3 tygodni.

Istnieje więc możliwość zwiększenia produkcji silorybu, zresztą ZGR przewiduje, że jego dostawy w br. wyniosą ponad 3 tys. ton. Jest to jednak mało i w stosunku do potrzeb i w stosunku do możliwości. Stąd też wydaje się konieczne ponowne zbadanie kwestii oplanności dla rybaków konserwowania przyłowy, zwłaszcza na Morzu Północnym. Sprawa wbrew pozorom nie jest marginalna. (ak)

Kawiarnia pod muzami

W tonacji lila-róż



to dwa lata temu — urodziła mi się córka. Od dawna marzył, by dać dziewczynce na imię Katarzyna, więc to jest piosenka dla niej i dla wszystkich urodzonych w Szczecinie. Stąd taki nastrój tej serenydy, w tonacji lila-róż.

Poza tym prawda jest, że odjak rozpoczął współpracę z „Radiokulturą” na dobre oddał się piosenkarstwu twórczości. Co trzeba wpisać na liście zasług tej popularnej w Szczecinie audycji. Wcześniej raczej improwizował, był wykonawcą utworów obcych. Ale jeszcze wczesniej... Znajrzyte, proszę, do szwedzkiej książki telefonicznej. Pod literą K znajdziecie: Klimowski Tadeusz, mgr-inż., — czyli magister inżynier.

Tak. Jest wychowankiem Politechniki Szczecińskiej. Dypłom, w specjalności elektrycznej, otrzymał w roku 1960. Te raz... naucza podstaw elektrotechniki w Zasadniczej Szkole Elektrycznej. Kto by przypuszczał? Trzeciły inżynier — pedagog w dodatku — i piosenkarz! Ale w dzisiejszych czasach techników i sputników...

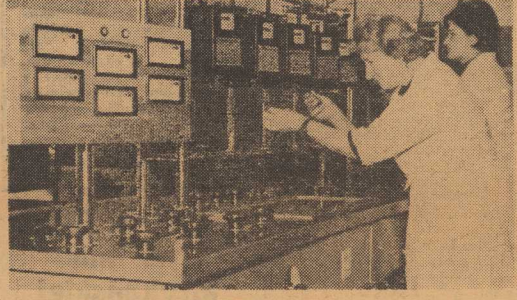
Tutaj dygresja. Okazuje się, że Politechnika Szczecińska daje nam nie tylko dobrych inżynierów i eko nomistów, ale i żaludnia rodzinny „Paras”. O czym świadczy jeszcze działalność artystyczna dwóch popularnych Janów: Janikowskiego (od „Ellipnick”) i Szyrockiego (od chórow), a także wielu innych.

Klimowski również w Politechnice wstąpił do kramu z piosenkami, organizując — w gronie podobnych sobie wagańto — studenckie teatryki: „Skizata” (pamiętam, pamiętam), „Okaryne”, „Komieta 13”. (Brawo za nazwy). Od tego czasu napisał i skomponował tych piosenek magiczną liczbę 44. Poza tym około 30 dla dzieci. Bo trzeba wiedzieć, że układa również dziecinnie programy artystyczne — rozrywkowe. M. in. dla zespołów Domu Kolejarza i klubu „Piwnica”.

TYDZIEŃ MINAŁ. Czas znowu zajrzęć do „Kawiarni pod Muzami”. Szczęśliwie trafił mi się wita nas piosenka. Znacnie ją, nieraz ją słyszełście w szczecińskim radiu, bo to szczecińska piosenka: „Maleńka serenada w tonacji lila-róż”. O wiosnie na Walach Chrobrego, o Kapitańskiej, Szcebrkowej, Parkowej — szczecińskich ulicach; o jednej szczecińskiej Katarzynie „co oczy ma jaśniejsze od zórz”. Śpiewa „maleńka serenada” — specjalnie dla nas — TADEUSZ KLIMOWSKI — jej kompozytor i autor.

Plotkują, że pisał ją na zamówienie „Radiokultura”, ale nie wierzę tym pogłoskom. Akurat — a było

Ze Szczecina na eksport!



DUŻYM OSIĄGNIĘCIEM szczecińskiego oddziału Zakładu Wytórczego Aparatury Precyzyjnej było opanowanie m.in. produkcji tablic wzorcowych do wzorcowania liczników energii elektrycznej, takich, jakie są montowane w każdym domu. Tablice te zakład szczeciński eksportuje za granicę: 12 zestawów pracuje już w Indii, kilka w Związku Radzieckim, Bułgarii i Iranie.

NA ZDJĘCIU: p. Marla Rose i Irena Prudzińska przy kontroli przed wysyłką za granicę tablicy wzorcowej do liczników.

Foto: St. Cieślak

Co nowego na półce z lekami?

Proteiny

JAKIE NOWE LEKI zaofertuje w tym roku przemysł farmaceutyczny?

Już w roku 1963 przemysł ten rozszerzył produkcję o 22 asortymenty. Pojawiały się m. in. takie antybiotyki jak erytromycyna, nowe pochodne tetracykliny, maści antybiotyczne, np. neomycynowa, cortinef, lek psychotropowy — DEPRENIL, witaminy A+D3 i D3 w

formie wodnej, które organizm łatwiej przyswaja niż dotychczas produkowane w formie olejowej.

W 1964 roku do produkcji wejdzie 11—15 nowych leków, m. in. antywirusowe tabletki przeciw grypie, thioridazin — odpowiednik „psychotropu”, „MELLETRYL”, wytwarzanego przez szwajcarską firmę Sandoz, przeciwzapalne zastrzyki z hemiburszynomu hydrocortizonu.

Aczkolwiek lista leków nieustannie się rozszerza, tempo jej unowocześnienia nie jest jeszcze wystarczające. Dotyczy to przede wszystkim leków produkowanych na bazie drobnej syntezy. Dopiero przyspieszenie tempa inwestycji pozwoli na szybsze postępy w tej kategorii farmaceutyków.

Jeśli natomiast chodzi o zasadniczą gałąź leków, popyt jest nie tylko w pełni zaspokojony, ale istnieje

trzymuje porównanie z renomowaną bayerowską.

OBOK rynków socjalistycznych, z którymi polska farmacja jest najściślej związana dzięki umowom specjalizacyjnym ustalonym przez RWPG i obok odbiorców z krajów kapitalistycznych (ponad 20 proc. eksportu), można oczekiwać nowych klientów w krajach słabo rozwiniętych. Wywóz do tych krajów napotyka jednak na razie na przeszkodę w postaci opakowań. Trzeba by przy stosować do innych warunków klimatycznych np. w Afryce, czy w Azji. W tym kierunku prowadzi się właśnie badania.

Zarówno potrzeby, jak możliwości dyktują również wzmożone zainteresowanie farmaceutykami dla celów hodowlanych.

W Instytucie Antybiotyków położono nacisk m. in. na rozwój produkcji witaminy B2 i niektórych

i... schab z kapustą

ją poważne nadwyżki eksportowe. Wywóz jest tym łatwiejszy, że w roby „POLFA” cieszą się bardzo dobrą opinią na rynku międzynarodowym. W ubiegłym roku aż 25 proc. ogólnej wartości eksportu chemicznego stanowiły właśnie leki. Jak się okazuje, wymagania stawiane przez nasze Ministerstwo Zdrowia i polskie normy są niejednokrotnie wyższe od zagranicznych np. szwajcarskich, stąd dobra jakość i łatwość nawiązywania kontaktów handlowych. Polska dostarcza m. in. antybiotyki do Anglii, salsylany do NRF i Szwajcarii. Na szczyt aspiryna z powodzeniem wy-

aminokwasów dla celów paszowych. Łaska najbardziej chyba jednak zainteresuje fakt, że również w Polsce rozpoczęto prace nad wykorzystaniem ropy naftowej do wytwarzania białek z produktów chemicznych, które wzbogacą paszę. Skalkulacja wróży wielką przyszłość tak uzyskiwanym proteinom. **KTO WIE**, czy ropy — tego nowego dostawcy białka nie będzie można wykorzystywać również w żywieniu człowieka. Choć... Tradycyjny schab z kapustą chyba jednak lepszy...
F. BOROWICZ

Na ratunek

NA niewielką polankę wśród lasu wykolowano śmigłowce. Rybacy zawiadomili stację brzegową o porwaniu z kutra przez fale sztormową jednego z członków załogi. Na północ wyszły z portu jednostki ratownicze. Zanim jednak dotrą one na miejsce wypadku, może już być za późno. Ale od czego popularne już nad morzem helikoptery?

Startuje kapit. mar. pilot III klasy Alfred PODKAŃSKI. Obok niego ratownik, wyszkolony na niedawno ukończonym kursie, młody wysportowany podoficer, bosmannat Janusz MRUCZYK.

Navigator dżumny podaje współrzędne miejsca wypadku. Każda chwila może zdecydować o życiu człowieka.

— Mijam linie brzegowe — melduje z powietrza pilot. — Rozpoznajmy poszukiwaną!

Po chwili kolejny meldunek: — Widzę tonącego człowieka! —

Śmigłowiec zawisła nieruchomo nad wykrytym różbitkiem. Zniża lot do granic możliwości. Zadanemu pilotowi jest teraz jedyną utracie manie maszyny w jednym miejscu. Reszta należy do ratownika.

Bosmannat MRUCZYK przyłącza za burtą kabiny sznurową drabinę. Naciśnięcie jednocześnie rączki dźwigni. Opuszcza w ten sposób do morza długą stalową linę z uprzęcią. Teraz sam schodzi po drabinę. Łodowca woda stara się wciągnąć we wszystkie otwory jego ratowniczego ubioru. Różbitek utrzymuje się na powierzchni opodal. Kilka sprawnych ruchów przyciąga i już jest przy tonącym. Zakłada na niego „uprzęży”, zapina na pierśiach pas. Chwyta drabinę sznurową i szybko wciąga się do kabiny. Dźwięk łątko daje sobie radę z ciężarem. Ratownik wciąga różbitka do wnętrza śmigłowca.

Na horyzoncie pojawiają się tymczasem jednostki pływające. Najbliżej jest jeden z okrętów wojennych. Do niego wbieg pilot kieruje maszynę. Po paru sekundach jest nad rufą. Na okęcie oczekuje lekarz. Dźwięk opuszcza delikatnie różbitka na pokład. Marynarze odczepiają uprzęży i śmigłowiec może wrócić do bazy. Ćwiczenia skrzyżkowe. Nad morze występuje kolejny helikopter z następnym ratownikiem. (WBP)

JAROMIR TRYGLAW

Papierowe dywany

WZRODEM innych państw europejskich (węgierskiej, niemieckiej, węgierskiej) nowo powstała do opracowania technologii produkcji dywanów z papieru, ściśle mówiąc ze smurka papierowego odpowiednio nasączonego zamiast dotychczas stosowaną przedzielną, a więc odpadku baszylaninych. Pierwsze efekty dokonywanych obecnie prób pojawiają się na rynku w kwietniu br.

Nowa magistrala Kraków — Sandomierz

ROZPOCZĘTO już prace przy budowie nowej magistrali kolejowej Kraków — Sandomierz przez Opawieć, Nowy Korczyn, Polanice i Osiek. W tym roku będzie ułożony odcinek Nowy Korczyn — Polanice. Zakonieczone budowy nastąpią za dwa lata.



WSPÓLZAWODNICTWO pracy ma w SZWS stare tradycje. ZMS-owskie brygady na „manipulacji” były jednymi z pierwszych w Szczecinie. Dziś pracuje tu 14 dziesięcioosobowych brygad produkcyjnych, z których 10 szczyt się posiadaniem tytułu Brygady Pracy Socjalistycznej.

Dobre wyniki pracy pierwszych brygad z wydziału włókienniczego były najlepszą propagandą ruchu – współzawodnictwa.

14 BRYGAD

Dziś problemem jest nie tylko ilość wyprodukowanego włókna, ale także jego jakość. Jak najwięcej włókna – jak najmniej odpadów – to hasło dnia.

Barbara Karpieńca, brygadzista kędziorki, z dwóch pierwszych zespołów, które zdobyły tytuły BPS (patrz zdjęcie) – obchodzi w tym roku dziesięciolecie swej pracy w SZWS.

– We wrześniu będą miała cały miesiąc ulopu – mówi z zadowoleniem.

**NAJLEPSI?
WYBIERAMY
ICH SAMI**

SERCEM SZWS-u jest wydział chemiczny. Tu zaczyna się skomplikowany proces wytwarzania sztucznej nitki. Kierownik Wydziału – inż. Jerzy PIENIAŻEK nie bez zadowolenia mówi o sprawach produkcji.

Zapowiadają się dobre wyniki w tym roku. Otrzymałyśmy nową aparaturę, wprowadziliśmy kilka usprawnień technicznych i organizacyjnych, które dają nam lepszą jakość wiskozy i znaczącą oszczędność materiałów i robocizny. Lepszej poczuła się też załoga. Z inicjatywą inż. K. DYKSY i sekretarza OOP – C. KONIECZNEGO przeprowadzono na wydziale ankietę, mającą wyłonić najlepszego pracownika i kolegę. Na anonimowych kartkach należało odpowiedzieć, kogo uważa się za najlepszego – i dlaczego. Czy przestrzega o dyscyplinę pracy, przeprosów BHP, czy potrafi w koleżeńskim sposobie słuszyć radą i pomocą. Ciekawy pomysłu podchwyciła prawie cała załoga. Złożono ok. 200 kart, na których oceny były nadspodziewanie zbliżone.

W kierownictwie wydziału bardzo chętno sprawdzili, czy ich opinie o pracownikach pokrywały się z ocenami załogi. Okazało się, że kierownictwo, organizacja partyjna i związkowa dobrze znała swych ludzi i cenila za rzeczywiście najlepszych. W pierwszej dziesiątce wyróżniających się pracowników wydziału chemicznego znaleźli się na podstawie wyników ankiety – poza wszelkimi wątpliwościami i lubianymi pracownikami, do których wszyscy mają zaufanie.

BEZAPEŁACYJNIE za najlepszą pracownicę wydziału uznano Michalinę GUTOWSKĄ, która we „Włóknach” pracuje już 16 lat. Nie tylko dokładnie waży i prasuje celulozę, ale jest zawsze uśmiechnięta i życzliwa dla wszystkich. Chętnie pomaga koleżankom, choć ma już prawie 60 lat. Lubią za to p. Michalinę wszyscy na wydziale i cieszą się, że to właśnie ona jest tą „pierwszą”.

HISTORIA
jedwabnej nitki

TADEUSZ DURAŃSKI – szef produkcji Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych wyjął z biurka kilka pozłokitych kartonków i pieczętował je porządkiem.

HISTORIA ZAKŁADU... powtórzył – od tego właśnie się zaczęło... Ze starych, zniszczonych fotografii wyjrzał rok 1946. Pogięte i zardzewiałe konstrukcje stalowe, góry gruzu, złomu, wraki niezdatnych do niczego maszyn. Taki właśnie stan zastała w Żydowcach pionierska grupa włókienniczy, która przybyła tu odbudować i uruchomić zniszczoną fabrykę.

Nie sposób dziś wyobrazić sobie trudności, które musieli pokonywać robotnicy i inżynierowie, łożymi rękami rozpoczynając dzieło rekonstrukcji fabrycznego organizmu. Szczecińskie Zakłady Włókien

Sztucznych ruszły 1 maja 1948 roku, dając pierwszą tonę produkcji – włókno cięte. Było to włókno juto – podobne, przeznaczone do wyrobów worków. Takie było zresztą wówczas zamówienie gospodarki narodowej.

Pierwsze lata nie były łatwe. Brakowało doświadczeń produkcyjnych i fachowców. A jednak produkcja ruszyła. W cztery lata później gdy przygotowano załogę, sprawdzono nowe maszyny – uruchomiono produkcję przedży jedwabnel. Zdołano też polepszyć gatunek włókna ciętego, przechodząc na włókno welnopodobne. W r. 1953 zarzucono ten rodzaj produkcji – tym bardziej, że gwałtownie wzrosła zapotrzebowanie na jedwab, a plany gospodarcze zakładały właśnie, że Żydowce będą jednym z głównych dostawców tego surowca (obecnie ok. 20 proc. produkcji krajowej).

Ale na jedwabiu nie skończono. Krajowi potrzebny był kord. Specjalna, mocna nit, używana m. in. do produkcji opon samochodowych i motocyklowych. W 1955 roku rozpoczęto jego produkcję. Do 1963 r. wzrosła ona 16-krotnie, stanowiła blisko 50 proc. produkcji krajowej, a szczeciński kord uważany jest za najlepszy w Polsce.

Warto jeszcze odnotować, że załoga Żydowców w ciągu ostatnich 10 lat wzrosła dwu- i półkrotnie, personel inżynierjno-techniczny trzykrotnie (przy niezmięniętej ilości pracowników administracyjnych). Odpady jedwabiu spadły z 16 proc. do 4,5 proc., państwo zaś w ciągu 15 lat zainwestowało w Szczecińskie Zakłady Włókien Sztucznych astronomiczną sumę ponad 400 milionów złotych.

Napisał: **Kaz. KULIG, Ed. WITUSZYŃSKI**
Fotografował: **St. CIEŚLAK**



Hala przewijalni SZWS.

LUDZIE Z „pomyślunkiem”

INŻYNIEROWIE, technicy, doświadczeni mistrzowie i inni pracownicy Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych hoidują zasadzie, że w pracy liczą się nie tylko muskuły, ale także tzw. „zdrowy pomyślnik”. Świadczą o tym liczne (najliczniejsze jeżeli chodzi o zakłady szczecińskie) wynalazki, usprawnienia i wnioski racjonalizatorskie.

Jak nas poinformowała inż. **MARIA KAWECKA**, st. inżynier do spraw wynalazczości, tylko w 1962 roku zastosowane pomysły i wynalazki przyniosły zakładowi 2,5 mln zł oszczędności. W roku ubiegłym usprawnienia podniosły wartość produkcji o 3,7 mln zł w skali rocznej.

Trudno tu wymienić wszystkie wynalazki, pomysły racjonalizatorskie i usprawnienia. Jest ich bardzo dużo, a niektóre technicznie zbyt skomplikowane, by o ich walorach rozpowiedzieć w tym miejscu. Przytoczymy zatem niektóre z nich. Oto dyr. **MARIAN GERAŁT**, inżynierowie **K. PREIDL** i **M. WOJCIECHOWSKI** opatentowali nowy sposób nawijania przedży na maszynie włókienniczej, zmniejszając znacznie ilość odpadów. Zastosowanie patentu w fabryce daje w skali rocznej 1300 tys. zł oszczędności.

Wprowadzenie opatentowanych usprawnień do produkcji przedży bhp i przyniosło duże oszczędności energii elektrycznej, ponieważ do suszenia użyto parny odpadowej. Zysk zakładu – 800 tys. zł rocznie. Zastosowanie przez **TADEUSZA DURAŃSKIEGO**, **TADEUSZA TRYBICKIEGO**, **JEZEREGO PIENIAŻKA** i **STANISŁAWA GRABOWCĘ** specjalnego urządzenia (pompy) do napełniania ługiem mieszadeł wiskozy skróciło czas napełniania z 19 min. do 4,5 min., a tym samym zintensyfikowało produkcję. Korzyść – 300 tys. zł rocznie.

Urządzenie likwidujące możliwość zatrzymania się maszyn włókienniczej na skutek zmian napięcia (powtórne uruchomienie – to sprawa 24 godzin) skonstruowali pracownicy wydz. elektrycznego: inż. **JAN GARUS**, **M. MEDYŃSKI**, **B. MEDYŃSKI**, **J. LAMPARSKI**, **A. KAPLER**. Otrzymał oni nagro-

W czynie społecznym

MŁODZIEŻ żydowieckich Zakładów podjęła liczne zobowiązania dla uczczenia XX-lecia PRL. 250 ZMS-owców zobowiązało się m. in. przepracować 5 tys. roboczogodzin przy budowie ośrodkaczasowoniedzielnych nad Jeziorem Binowskim. Jest to miejsce od dawna wykorzystywane na wypoczynek po pracy.

Młodsi sportowcy chcą znieść przy ul. Barwnej duży obiekt sportowy, zaspokajający potrzeby całej dzielnicy. Na początek powstanie boisko piłki nożnej. Projektuje się także zbudowanie w tym miejscu placu zabaw i inne z terenem społecznym w pobliżu bloków fabrycznych ogrodka jordanowskiego.

Prócz tego nieopodal fabryki zbudowany zostanie obszerny plac zabaw i efektowna muszla koncertowa. Wartość tych przedsięwzięć wyraża się niebagatelną sumą 300 tys. zł.



Inżynierowie: K. Preidl i M. Wojciechowski dyskutują nad nowym usprawnieniem.

de w konkursie racjonalizatorskim. Inni racjonalizatorzy – **B. IDZIKOWSKI**, **M. BORSUKIEWICZ**, **A. SMENDZIK** – przez skonstruowanie nie skrzyż przekładniowych do napędu maszyny typu WP-2 uratowali ją przed oddaniem na złom. Od lat z maszynami tymi (jest ich w Żydowcach czterech) nie mogli sobie poradzić: producent i konstruktorzy.

Przykłady mnożyć można w nieskończoność. Wynalazcy, racjonalizatorzy – ludzie, którzy myśli...

Oto dalsze nazwiska prawdziwych gospodarzy swego zakładu: **T. ROKICZAN**, **L. MIŁOŚLAWSKI**, **T. SIEMINSKI**, **St. PRAWOZDKI**, **E. SZYMANSKI**, **K. BARCZUKI**, **F. ARENDT**, **K. DRZEWIŃSKI**, **K. KRAWCZYŃSKI**. Przyniosł im Szczecińskim Zakładom Włókien Sztucznych milionowych oszczędności i korzyści.

Urządzenie likwidujące możliwość zatrzymania się maszyn włókienniczej na skutek zmian napięcia (powtórne uruchomienie – to sprawa 24 godzin) skonstruowali pracownicy wydz. elektrycznego: inż. **JAN GARUS**, **M. MEDYŃSKI**, **B. MEDYŃSKI**, **J. LAMPARSKI**, **A. KAPLER**. Otrzymał oni nagro-



Dr. Michalski o młodzieży

JEDNYM z najpopularniejszych ludzi Żydowców jest niewątpliwie dyrektor **MICHALSKI**. Z produkcji szczecińskich włókien sztucznych związany jest od 1949 roku, a z przemysłem chemicznym w ogóle – już od r. 1923 – a więc wiek i doświadczenie...

Dr. Michalski mówi o młodzieży:

– Wokół naszej młodzieży wytworzyło się wiele nieporozumień. Nie jest ona wcale zła. Postawa młodych zależy jednak od właściwego kierowania. Obserwując naszą żydowiecką młodzież zauważać można w ostatnich latach wyraźną zmianę na lepsze. Większe jest zrozumienie społecznej odpowiedzialności – nie tylko za pracę ale i za osobistą postawę. Młodzi pracują dobrze. Ich za sługą jest współzawodnictwo, lepsza organizacja pracy, a także tętniący życiem klub fabryczny. Młodzież zaczęła się poważnie liczyć w Żydowcach i to jest chyba również nasz dołek na XX-lecie.

Pogoń gra z Górnikiem i Wawelem

I-LIGOWI siatkarze szcześcińskiej Pogoni rozegrają swoje kolejne spotkania mistrzowskie na wyjeździe.

W sobotę portowcy grają pierwszy mecz w Katowicach z tamtejszym Górnikiem, a w niedzielę w Krakowie z Wawelem.

Wyjeżdżamy w aktualnie największym składzie — mówi trener A. Szolomicki. Przewiduje, że powinniśmy z obu spotkań przynieść jeden punkt. W tej chwili zajmujemy 6 pozycję w tabeli i nie grozi nam spadek, a więc grać będziemy bez kompleksów.

ZBIGNIEW ORŁOWSKI:

CENTRALNA SPARTAKIADA

- podsumowaniem dorobku szczecińskiego sportu

SPARTAKIADA XX-LECIA będzie najważniejszym krajowym wydarzeniem sportowym w bieżącym roku. We wszystkich województwach trwają intensywne przygotowania reprezentacji do udziału w Centralnej Spartakiadzie.

Odwołaliśmy przewodniczącego WKKFIT — ZB. ORŁOWSKIEGO, którego poprosiliśmy o wywiad na temat ruchu spartakiadowego, przygoto- wów do niego oraz udziału Szczecina w Centralnej Spartakiadzie.

piłka nożna, siatkówka, koszykówka i piłka ręczna.

W poszczególnych dyscyplinach przygotowania przebiegają zgodnie z planem, a trenerzy starają się, aby Okręg nasz wypadł jak najlepiej.

CZY nasi zawodnicy mają szanse na zajęcie czołowych miejsc?

NA PEWNO ambicją działaczy, trenerów, a przede wszystkim zawodników jest osiągnięcie przez sport szczecińskich najlepszych lokat. Obok ambicji trzeba jednak realnie ocenić możliwości naszych reprezentacji. Najwyżej oceniam szanse kajakarzy, łożarzy i pływaków. Dobrze spłynie się do tychczas młodzieżowa reprezentacja w piłce nożnej, która zdecydowanie prowadzi w swej grupie. O kolejności miejsc przed zakończeniem Spartakiady nie chce mówić.

Dla nas ważne jest, że Centralna Spartakiada w pływaniu odbędzie się w Szczecinie w dniach od 17—19 lipca. Będzie to dla nas poważny egzamin organizacyjny.

Jak ocenia Pan na przesłaniu XX-lecia poziom sportu wyczerpanego naszego okręgu w porównaniu z innymi ośrodkami?

UWAGI na brak wspólnych kryteriów porównawczych z takimi ośrodkami jak np. Kraków czy Śląsk ocenia jest bardzo trudna. Rozwój sportu na Ziemiach Zachodnich rozpoczynał się od zera. Wszystko to, co zrobiono w sporcie i turystyce dotychczas, jest zasługą nas wszystkich przy dużej pomocy władz partyjnych i państwowych.

W SPARTAKIADZIE Centralnej weźmie udział 13 dyscyplin sportowych: 1. a. gimnastyka, pływanie, kajakarstwo, kolarstwo szosowe, boks, podnoszenie ciężarów, zapasy, W walczą gimnastyki



ZBIGNIEW ORŁOWSKI

Pionier - Iskra przy sztandze

W NIEDZIELE o godz. 11 w Domu Kolejarza odbędzie się ciekawy mecz w podnoszeniu ciężarów, w którym szczeciński Pionier spotka się z zespołem Iskra Białogóra. Goście szczecińscy kolejarzy to silny zespół. Na ostatnich mistrzostwach Polski zajęli oni 8 miejsc. Zawodnicy Pioniera, którzy trenują pod okiem p. p. Johnnsona i Nowackiego, zrobili duże postępy. Najlepiej świadczą o tym cztery tytuły mistrzów okręgu i jeden wice-mistrzowski. Oczywiście w spotkaniu z tak silnym przeciwnikiem jak Iskra, szczecinianie nie mają co marzyć o zwycięstwie, ale... „powlazczyć” można.

B. Blaut nie chce pauzować

Mecz pucharowy z Legią w Warszawie

W SIEDZIBIE Polskiego Związku Piłki Nożnej odbyło się losowanie półfinałowych spotkań piłkarskiego Pucharu Polski, 29 marca w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego miejscowa LEGIA walczą będzie o miejsce w finale ze szczecińską POGONIĄ. W drugim spotkaniu grać będą zespoły Śląsk i Góspodarz zgodnie z przyjętymi za sadami będzie II-ligowy GKS Katowice. Jego przeciwnik to Polonia Bytom.

NA czwartkowym zebraniu Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN postanowiono, że Wydział na najbliższym swym nadzwyczajnym posiedzeniu zajmie się sprawą wyjaśnienia przyczyn przynajmniej przerywy w grze przez najbliższe 2 lata zawodnika kadry narodowej Bernarda BLAUTA. Piłkarz ten, po zakończeniu służby wojskowej pozostał w warszawskiej Legii, lecz na grę w tym klubie nie otrzymał zwolnienia swego macierzystego zespołu Odry Opole. W związku z obowiązującymi przepisami Odra udzieliła mu „skreślenia”, na podstawie którego obowiązuje go 2-letnia karencja, czyli zakaz gry przez ten okres. BLAUT odwołał się do PZPN i prosi o uchylenie karencji. Jego prośbę popiera warszawska Legia.

Z turnieju koszykówki w Lipianach

DIA UCZCZENIA 20-lecia PRL sekcja koszykówki KS „Wiśner” z siedzibą w Liceum Ogólnokształcącym w Lipianach zorganizowała turniej „dzikich” drużyn w koszykówce. Turniej trwał od 15.11 do 21.11, a startowało w nim 8 zespołów: reprezentacja Fabryki Armatur, Zast. Szk. Zaw. przy POM w Lipianach, reprezentacja posze zegarmyśkich klas oraz zespół Internatu Lic. Ogóln. Każda z drużyn rozegrała po 3 mecze. Turniej zakończył się zwycięstwem Internatu L.O., który nie poniósł żadnej porażki i w finale pokonał repr. kl. IX 57:42. Trzecie miejsce zajęła repr. kl. VII, a czwarte Zasada. Szk. Zaw. przy POM.

NAJLEPSZYM strzelcem turnieju został LEWANDOWSKI — 70 pkt., który wyprowadził LEONKIEWICZA i BIAŁKOWSKIEGO — obydwaj po 63 pkt., ANDRZEJEWSKIEGO — 60 pkt., DREWICZA i SKUPNIKA — obydwaj po 55 pkt. DZIAŁO — 58 pkt. Zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem młodzieży Lipian.

OD SZEREGU LAT — mówił ZB. ORŁOWSKI — WKKFIT kontynuuje politykę szybkiego, masowego upowszechniania kultury fizycznej w woj. szczecińskim. Elementami, które przyspieszają i kształtują stały i masowy rozwój sportu są:
- decentralizacja środków na cele sportu i turystyki, która pozwoliłaby na konkretne planowanie i realizację zadań;
- rozbudowa i modernizacja urządzeń sportowych i turystycznych;
- wzrost ilości aktywów trenersko-instruktorskiego, siedziowskiego, a także bardziej racjonalne rozmieszczenie organizacji sportowych w województwie.

JAK POINFORMOWAŁ nas kierownik Lodogryfu — p. Tadeusz DOLEWSKI, szczecinianie w bardzo małym stopniu korzystają ze ślizgawki przy 101. Wojska Polskiego. A przecież istnieją obecnie doskonałe warunki do „szaleństwa na łyżwach”. Szczęśliwy lodu utrzymywany jest w dobrym stanie i za wyjątkiem godzin, w których słońce operuje szczególnie silnie — ślizgawka jest czynna i zaprasza młodzież i dorosłych. Dla orientacji podajemy godziny w których można korzystać ze ślizgawki.

Skład juniorów na mistrzostwa Polski w boksie

W DNIACH 13—15 marca odbędzie się w Koszalinie indywidualne strefowe mistrzostwa Polski juniorów. Okręgowy Związek Bokserski w Szczecinie wyznaczył następujących zawodników do udziału w mistrzostwach: Zbigniew Kaczor, Zbigniew Kolecz, Zdzisław Rabczyński, Waldemar Doszczenko, Mieczysław Niżałowski, Ronald Rutkowski, Edward Rakowski, Wiesław Ziemoński. Sekundantem drużyny będzie trener Jan Wyszczki.

„Lodogryf” zaprasza...

W poniedziałek 9-14 i 20-22 wtorek 9-13 i 14-17 środa 9-13 i 11-17 czwartek 9-13 i 14-16 piątek 9-13 i 14-15-30 sobota 9-13, 14-16 i 17-21 niedziela 9-13, 14-16 i 17-20-30

Radio

WIADOMOSCI: 16, 19, 20, 22, SERWIS RYBACKI: 18, 20.
14.45 — „Błękita sztafeta”, 15 — utwory hiszpańskie, 15.10 — utwory chóralne, 15.30 — „W dolinie Białki”, 16.05 — melodie stonkowego kapelusza, 16.35 — „Głos na UTSK”, 16.40 — 10 min. o Filharmonii Szczecińskiej, 16.50 — „Sołuszny w cieniu”, 17 — kącik piosenkarzy, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Nie wykorzystano możliwości”, 18 — rewidia okleista (taneczny), 18.25 — kurs rolniczy, 18.55 — „W dewizowym kręgu”, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.20 — koncert symfoniczny, 20.20 — dyskusja literacka, 21.25 — z kraju i ze świata, 21.52 — wiadomości sportowe, 21.55 — wiadomości, 22.15 — „Wielokropek”, 22.30 — studio wspólne, 22.05 — studio piosenki, 23.30 — Mel. na DOBRANOC.
SOBOTA:
WIADOMOSCI: 7.30, 8.30, 12, 16, 19, 20.30 SERWIS RYBACKI: 20.27.
7.10 — muzyka poranna, 7.50 — piosenka dnia, 8.15 — kurs języka rosyjskiego, 9 — koncert dnia, 9.50 — publicystyka międzynarodowa, 10 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”, 10.40 — muzyka popularna, 10.50 — reportaż: „Mammy”, 11.10 — koncert życzeń, 11.40 — ekonomiczny problem tygodnia, 12 — muzyka ludowa, 12.35 — TPR — studio wspólne, 13 — melodie Kalmana, 13.10 — „Kultura pilnie poszukiwana”, 14.30 — notatnika reportera, 14.45 — „Błękita sztafeta”, 15 — koncert orkiestry amatorskiej, 15.30 — słuchowisko dla dzieci: „Zasadzaka”, 16.00 — „Kalendarz z lat 20-tych”.

KURSKONFERENCJA SĘDZIÓW PIŁKI NOŻNEJ

Wydział Sędziowski Okręgu Szczęcińskiego PZPN zawiadamia, że w niedzielę o godz. 9 rano w lokalu sekretariatu Okręgu ul. Tkacka 52 odbędzie się kursokonferencja wszystkich sędziów piłki nożnej.

18.30 — dzielo Franciszka Gila, 17 — polskie francuzi, 17.05 — wiadomości dziennika TV, 22.05 — wiadomości dziennika TV, 22.15 — Międzynarodowa rewia miod i piosenki, 23.30 — program na jutro i melodia na DOBRANOC.

Televizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI
16.55 — program dnia, 17 — wiadomości dziennika TV, 17.05 — program dla dzieci, 17.40 — film krotkometrażowy, 17.50 — kronika szczecińska, 18 — „Wielokropek”, 18.30 — „Fiszk 64”, 18.50 — „Czarny Piłk”, 19.30 — wszechnicia TV, 19.50 — dobranoc dzieciom, 20 — dziennik TV, 20.30 — Alfred Hitchcock przedstawia: „Historia z tej ziemi”, 20.55 — „Kordian i Cham” L. Kruczkowskiego, 22.25 — program na jutro i DOBRANOC.
SOBOTA:
8.40 — film weg. „Spionierzy naci”, 9.55 — geografia dla uczniów kl. VI, 10.55 — program dla nauczycieli, 11.55 — biologia dla uczniów kl. VII, 16.35 — program dnia, 16.40 — program tygodnia, 17 — wiadomości dziennika TV, 17 — film „Chicago”, 17.30 — kronika szczecińska, 17.45 — film krotkometrażowy „Gramy dla was co dzień”, 18.10 — III program dla Klubów TV, 19 — „Klops”, 19.35 — „Wieczorne rozmowy”, 19.50 — Dobranoc dzieciom, 20 — dziennik TV, 20.30 — „Tuzin moich tatusiów”, 20.45 — „Wieczor”.

Walczą gimnastyki

W SOBOTE i niedzielę w sali przy ul. Małopolskiej 22, odbędzie się mistrzostwa okręgu juniorów w gimnastyce. W sobotę początek zawodów o godz. 17, natomiast w niedzielę o godz. 10.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.30 Nauka o państwie (dla młodzieży szkolnej), 15.30 Mistrzostwa świata w piłce ręcznej (Interv. z Pragi), 17.00 „Walce o białe złoto” (reportaż dla młodzieży), 17.40 Mistrzostwa świata w piłce ręcznej (Interv. z Pragi), 18.15 Tydzień w obrazkach, 18.40 Tysiąc teletypów, 18.50 Podziwiania TV dziecięc., 19.00 Reportaż gospodarczy „Banda słychy”, 19.25 Prognosta polityczna, 19.50 W centrum uwagi, 20.00 „Dziela lyszcy” (film prod. NRK), 21.15 Aktualności, 21.40 Spotkanie z polskimi muzykami, 21.55 Aktualności, 22.40 Mistrzostwa świata w piłce ręcznej (Interv. z Pragi).

SOBOTA:
9.30 Poranik lekarza, 10.00 Aktualności, 10.20 W centrum uwagi, 10.30 „Banda słychy” (film NRK), 11.45 Problemy rodzinne, 12.15 Telestudio-Zachód, 14.00 Przy sobocie po robocie, 14.10 System — kulkolka” (film TV), 15.30 Kucharz poleca, 16.00 Błęczyki dla dzieci od 6 l., 16.45 Wiadomości, 16.50 Niedzielnego Wilhelma Busch, 17.10 Ciekawości z berlińskiego ZOO, 17.40 To tylko teatr, 18.00 „Rozpoczyna się przedstawienie” (Teatr i widownia), 18.30 Wielka miłość malych form, 18.50 Podziwiania TV dziecięc., 19.00 Telewizyjny przegląd tygodnia, 19.25 Prognosta polityczna, 19.30 Aktualności, 19.50 W centrum uwagi, 20.00 Wiesna u drzwi (aud. rozrywkowa), 21.00 „Przemyslnik z Piemontu” (film ud. franc.), 22 — Aktualności, 22.40 Mistrzostwa świata w piłce ręcznej (Interv. z Pragi).

Kluby

„13 MUZ” — „Kabaret 13”, „Nam spiewac nie kazano” g. 22.15, sobota: dancing g. 20; TPR film w piątek, 20.30 — od 14: „Wyprawa za trzy morza” g. 18 i 20 (piątek i sobota); DKB KULTURY KOLEJARZA — DKF film włoski — filmy przy kawie: „Hierzy” g. 20, sobota: dancing g. 20; SPOL. DZIELCOW — projekcja filmowa g. 19, sobota: wieczorek taneczny g. 20; PITK — czynny g. 9-22; NOT — czynny g. 14-23, sobota: dancing g. 19.

Dziury

SZPITALA
MIEJSKI SZPITAL DZIECIECY — św. Wojciecha 7.
II KLINIKA CHIRURGICZNA — Pomorzany.
SOBOTA:
KLINIKA CHIRURGI DZIECIECY — Unii Lubelskiej I.
II KLINIKA CHIRURGICZNA — Unii Lubelskiej I.
APTEKI
NR 8 — ul. Rosowskiej 58, NR 33 — plac Grunwaldzki 42, NR 34 — Dubois I.
SOBOTA:
NR I — Woj. Polskiego 49, NR II — Jaromira II, NR 48 — Lelewela I.

30 zespołów uczestniczy w turnieju balowym trampkarzy

JUTRO rozpoczyna się w hali sportowej przy ul. Mickiewicza KLUBOWY TURNIEJ TRAMPKARZY w piłce nożnej o mistrzostwo m. Szczecina. W turnieju uczestniczy 30 zespołów rozłożonych w 6 grupach eliminacyjnych po 5 drużyn. Poszczególne kluby zgłoszyły: Arkonia 6 zespołów, Chrobry — 9, Czarni — 8, Wiarus — 6, Pogoń — 5 i Pionier 2 zespoły.
Początek zawodów w sobotę i niedzielę od godz. 16-20. Każdego dnia rozegrane zostanie po 10 spotkań.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA W SZCZECINIE

ul. Swiatopelka 5/6
wydzierżawi szafety publiczne

O zawarciu umowy dzierżawy mogą ubiegać się osoby prawne i fizyczne w terminie do 16 marca br.

Informacje w dyrekcji MPO lub telefonicznie nr tel. 398-49. 640-K

Całozemier drobne

Nauka

ANGIELSKI - lekcje przyspieszone, zaawansowani, początkujący, dorosli, dzieci. Szybki tłumaczenie ze wszystkich dziedzin.

Rozne

POSIDADAM murywany garaż do wynajęcia.

PUNKT KROJU, Abramskiego 15, czynny: poniedziałki, czwartki 15-21, srody 17-21.

Kupno

KUPIE samochód ciężarowy do trzech ton, ul. Potulicka 89-102 od godz. 16.

MATRICE do produkcji artykułów z tworzyw sztucznych: zabawki, guziki, galanteria, okulary, techniczne, go spodarcze, wieczne pióra, długopisy i inne ciekawe wroty - technologicznie współczesne lub innc propozycje.

Praca

POTRZEBNA samotniej na gospośia - opiekunka, Tarczyńskiego 2-6.

GOSPOŚIA do trzech osób na stałe potrzebna, Jagiellońska 89-1.

Matrymonialne

BLYSKAWICZNIE przesyłamy krajowe adresy matrymonialne „Venus”, Koszalin. Odbiorczy 6, informacje - 10 zł znaczniki, 566-K

NAPISZ kogo pragniesz poznać, otrzymasz ofertę

stan dobry, sprzedam. Wielkopolska 29-24, 1896-G

GARAŻ blaszany, samochodowy sprzedam, Ogiadańsk. Piastów 73-8 od godz. 16, 1897-G

MEBLE używane, sprzedam. Oglądać: Jarowita 5-12, 1898-G

MOTOCYKL 125 cm, kompresor do malowania, kompletny, 220 V, 380 V, sprzedam, Gorkiego 1, garaż, 1899-G

SAMOCÓD „Warszawa”, sprzedam, Parkingu, Brama Fortowa od godz. 18-19, 1900-G

OWCZARKA szkockiego „collie” z dyplomem, sprzedam (anio, w dobre krzesce, Wiadomości: Police, tel. 238, 1901-G

Lokale

DWA pokoje, kuchnia - Szczecin, zamienie na podobne - Gołębiewsk. Szczecin, Wiadomości: Police, tel. 238, 1902-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie, wycydy, nowe hu dnowitwo - Olszyn, zamienie na podobne - Szczecin, Oferty piśmiennic: Szczecin, Żupańskie Go 16-1, 1828-G

KAWALERKĘ zamienie na 1 i 2 pokoje z kuchnią, Oferty piśmiennic: Jagiellońska 15-7 od godz. 16, 1903-G

DWA pokoje, kuchnia, wycydy lub 1 pokój z kuchnią w Koszalnie, zamienie na podobne w Szczecinie, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 187, 1904-G

MIESZKANIE 4-pokojowe z kuchnią, III piętrowo, front, zamienie na dwa mieszkania: 1 pokój z kuchnią i 2 pokoje, Oferty piśmiennic: 621-48 po godz. 16, 1905-G

DWA pokoje, kuchnia - Stargard zamienie na podobne - Szczecin, Tel. 32-465, 1808-G

MAŁEŻEŃSTWO poszukuje pokoju z urywalnością kuchni, ewent. z garażem, Dzwonić: tel. 33-717, 1906-G

DOMEK jednorodzinny, działka, chlewik, zamienie na mieszkanie trzy-dwupokojowe, Śródmieście, Szczecin-Wielgowski, Drebnińska 10, 1907-G

TRZY pokoje, kuchnia, łazienka, III p., zamienie na dwa pokoje, kuchnie, łazienkę w Śródmieściu, Wiadomości: ul. Bol. Krzywoustego 22-7, godz. 18-19, 1908-G

WYNAJME pokój 2 pa nowo, nowe budownictwo, Bazarowa 18-4, 1909-G

MIESZKANIE 3-pokojowe z kuchnią, łazienką (dwa balkony), I piętro, front, zamienie na 2 oddzielne mieszkania po 2 pokoje, kuchnia, - pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 188, 1910-G

STARSHA pani poszukuje pokoju sublokatorskiego w miejscem na okresie 6 miesięcy, Tel. 478-99, 1912-G

POZUKUJE pokoju z urywalnością kuchni, Grodzka 32-1, 1913-G

POKOJ sublokatorski wynajme panu, Reymonta 53, od godz. 15, 1918-G

POGODNO, mieszkanie dwupokojowe 57 m kw. w willi dwurodzinnej, ogrod, zamienie na mniejsze, najchętniej Pogodno, Wiadomości: tel. 725-73, godz. 2 i 18, 1915-G

3 POKOJE z wygodami, centrum Zielona Góra, zamienie na mieszkanie w Szczecinie, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 203, 1916-G

Teatry

POLSKI - „Most” (występ gościnny Teatru Narodowego) g. 19.30, WSPÓLCZESNY (dramat) z dyktem” g. 19.30, sobota: POLSKI - „Most” g. 16 i 19.30, WSPÓLCZESNY - „Węgierski diabeł” g. 19.30, OPERETA - nieczynna; FILHARMONIA - III Koncert Laureatów g. 19.30.

Kino

KOSMOS - „Gwiazda szczyfry” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - USA - od 1. 12 (piątek i sobota); COLLOSSEUM - „Skapani w ogniu” g. 16, 18.30, 21 - pol., od 1. 12 (piątek i sobota); BALTHYK - „Smierc nazywa sie Engelench” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 CSRS - od 16, 18.30, 21 - drugi odcinek” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol., od 1. 16; DELFIN - „Proces Oskara Wilde’a” g. 10.30, 13, 15, 18.30, 21 - ang., od 1. 16 (piątek i sobota); POLONIA - „Pechowiec na preli” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - USA - od 1. 12, sobota; „Rozwódów nie będzie” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - pol., od 1. 16, sobota; „Julio, jesteś czarodziejem” g. 22.30, PONER - „Poranek Joasi” g. 10 - pol., od 1. 7, „Cadet Rousselet” g. 11, 13, 15, 18, 20.30 - ang., od 1. 16, „Piwskie” g. 10 - pol., od 1. 7, „Ich dzień powszedni” g. 18.30, 20.30 - pol., od 1. 16 (piątek i sobota); PROMIEN - „Rancho w dolinie” g. 16, 18.10, 20.30 USA - panoram., od 1. 16 (piątek i sobota); MJK - „Sad” g. 12 (piątek i sobota); FALA - „Być albo nie być” g. 17, 19.15 USA - od 1. 16, sobota; „Diabeł morski” g. 16, 18.10 radz., od 1. 12; MARS - „Yok mok” g. 17, 19.15 - polski - od 1. 16 (piątek i sobota); ERGO (Krzykowi) - „Żyznia i chlepy” g. 18, 20 - pol., od 1. 16 (piątek i sobota); MEWA (Zelichow) - „i sobota”; SWIT (Skowim) - „Człowiek i stulecia” g. 17.30, 19.30 CSRS - panoram., od 1. 12 (piątek i sobota); SZMA RAGDOWE (Zdroje) - „Naganianie” g. 17.30, 19.30 - pol., panoram., od 1. 16, sobota; „Naganianie” g. 17, 19, 19.30 - pol., od 1. 12, „Kłopoty z miłością” g. 21 - NRD - od 1. 14; MUZA (Pomocławski) - „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” g. 17, 19 USA - od 1. 12 (piątek i sobota); PRZYJAZNI (Dabie) - „Kupimie lat” g. 17, 19 radz., od 1. 12 (piątek i sobota); HUTNIK (Stoleczyn) - „Przemleło z wiatrem” g. 18 - USA - od 1. 14, sobota; „Cinderella” g. 18.30 - USA - od 1. 7, „Przemleło z wiatrem” g. 18; BAJKA (Politej) - „Czternastcie dni” g. 17, 19 - ang., od 1. 16 (piątek i sobota); MAJ (Zydowce) - „Zawrot głowy” g. 17, 19.30 - USA - od 1. 16, sobota; „Skrawek błękitnego nieba” g. 17, 19 - ang., od 1. 12; MARZENIE (Wielgowski) - nieczynny, sobota: „Gdzie jest generał?” g. 17, 19 - pol., od 1. 12.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYK (Woj. Polskiego 36) - „Kraje Dalekiego Wschodu” g. 10-21.

Muzeum

UL. STAROMYŃSKA 27 - wystawa: sreniowiczezna zrbowa pomorska, renesansowe stroje kszasz szczecińskich, maństwo polskie g. 9-15, WALS „HROBREG” i wystawy morskie, archeologia, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dzieł Kowalski i monetę na Pomorzu Zachodnim godz. 9-16.

POL willi Pogodno 6 pokoi, superkomfort, zamienie na 3-3 1/2 pokoi, również na Pogodno, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 200, 1911-G

Cheez przed świętami wyprać i naprężyć firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

WYPRACIĆ i NAPRĘŻYĆ firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

WYPRACIĆ i NAPRĘŻYĆ firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

WYPRACIĆ i NAPRĘŻYĆ firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

WYPRACIĆ i NAPRĘŻYĆ firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

WYPRACIĆ i NAPRĘŻYĆ firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

WYPRACIĆ i NAPRĘŻYĆ firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

WYPRACIĆ i NAPRĘŻYĆ firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

WYPRACIĆ i NAPRĘŻYĆ firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

WYPRACIĆ i NAPRĘŻYĆ firany przynieść do OSÓDKA „PSS”

Wznowienie zostały „SPOTKANIA Z PIOSENKA” w sali Domu Kultury ZKK

Z INICJATYWY Wydz. Prop. Komitetu Wojewódzkiego ZMS w Szczecinie oraz Domu Kultury ZKK wznowione zostały popularne wśród szczecińskich młodzieży spotkania z piosenką. Odbývajú się one w Domu Kultury Kolejarza (Fartyzanów 3).

Z wędrowek po szczecińskich księgarniach

„500 ZAGADEK MORSKICH” w opracowaniu Zofii Drapielew (Wyd. Wiedzy Powszechnej) - to istna kopalnia wiadomości z historii i na wet prehistorii, rozwoju i obecnego stanu żeglownictwa piskich tradycjach, terminologii i nie wyczerpanym bogactwie morza. Dołączony do materiału nie tylko dla organizatorów morskich „Zagadki Zgaduli” - ale także naprawdę interesująca, popularna lektura. W tym że wydawnictwo ukazuje się II wydanie dwóch popularnych książek: „WIEDZA OPETANI” A. Mierzeckiej (opowiadania z życia wielkich fizyków, ukazujące - na tle tych cyrcyrosów - rozwój nauki w warunkach różnych epok historycznych z ilustracjami Antoniego Uniechowoskiego) oraz „MARIA KONOPNICKA” A. Brodzkiej (w serii „Profile”, autorka omawia całozemier twórcy popularnej, pięknej, szcęgony uwagę poświęcając jej nowelom). Bardziej interesującą książkę wydało Wrocławskie Tow. Naukowe. Jest to „KRONIKA DNI OBLEŻENIA”, pisana w czasie tragicznych dni Wrocławia 1945 r., przez niemieckiego księzka Paula Peikerta, wieloletniego proboszcza parafii św. Mauraego w tymże mieście. Książka, będąca wstrząsającym dokumentem zagłady miasta, ustala bezsporna odpowiedzialność za to wżier hitlerowski. Teist „Kroniki” wydobyl z wrocławskiego archiwum archidiecezjalnego i przygotował do druku K. Jonca i A. Koncny. „WALCZĄCY GRZY” - to nowa interesująca książka Melchiora Wańkowoskiego (Wyd. Książkowe-Wiedza), w której Gdąnskiej w Tysiącleciu, ze specjalnym uwzględnieniem czasów najnowszych (okres międzywojenny, lata okupacji i dwudziestolecie Polski Ludowej). (J)

W Filharmonii Laureaci Międzynarodowych Konkursów

DZIS, od godz. 19.30 na kolejnym koncercie z cyklu „Laureaci międzynarodowych konkursów”, wystąpią polscy soliści: STANISŁAW SOŁTIS (soprano medal miasta Tuluz w 1957 r.), RYSZARD LISIECKI - bas (laureat konkursu śpiewaczy w Belgii i Holandii). W wykonaniu artystów, którym towarzyszyć będzie orkiestra pod dyrekcją Mariana Pawłowskiego, usłyszymy arie operowe Gounoda, Verdiego, Mozarta, Czajkowskiego oraz Webera „Koncertistki”. F-moll. Ważne abonamenty piątkowe i niedzielne.

DWA pokoje z wygodami, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 202, 1917-G

POZUKUJE pokoju na 4 osoby, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 202, 1917-G

MARIAN KIBLER zgubił legitymację, wydania przez Technikum Ekonomiczne, 1919-G

WANDZIE PASZYŃSKIEJ skradziono legitymację szkolną, wydana przez ZSMK, 1920-G

RAZIMIERZ BŁASZCZYK zgubił legitymację inwalidzką MPK i legitymację ubezpieczeniową, 1921-G

WISŁAW SKOR zgubił legitymację szkolną, wydana przez Zasad. Szkołę Metal., 1922-G

WILTOR STAWARCZYK zgubił legitymację, wydany przez PAM, 1923-G

BOŻENA ROSPEK zgubiła legitymację ubezpieczeniową, 1924-G

MARK CIEPŁUCHA zgubił przepustkę wydaną przez Stocznia Szczecińska, 1925-G

STEFAN KALISIAK zgubił legitymację zw. zaw. nr 920290, 1926-G

ZGUBIONO rachunki i dziubił przepustkę wydaną przez Stocznia Szczecińska, 1927-G

LUCJUSZ ODYŃC zgubił legitymację, wydana przez Technikum dla Pracujących, 1928-G

ANDRZEJ GŁOGOŁSKI zgubił świadectwo szkoły podstawowej, wydana przez podstawa w Bezrzecz, 1928-G

MARIAN BOKN zgubił książeczkę wojskową, wydana przez WKP Trzebn, 1929-G

DANUTA KUCHARSKA zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ogólnokształcące nr 2, 1930-G

W dniu 10 marca 1964 r. zmarł Józef Borysewicz pracownik Szklarskiej Spółdzielni Pracy w Szczecinie. Rodzinie Zmarłego wyraz współczucia składa Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni 655-K

„Odkurzyliśmy“ i co dalej? O interwencję prosimy Wydział Kultury

ZAINICJOWANA przez „Kurier Szczeciński“ i KW ZMS akcja „ODKURZAMY INSTRUMENTY“ przyniosła nie-spodziewane rezultaty. Nie tylko młodzież i działacze rozpoczęli poszukiwania, ale do liczących zakamarków i schowków magazynowych zajrzały także instytucje. Odnaleziono wiele cennego sprzętu.

M. in. ustalono miejsce magazynowania 5 kompletów instrumentów muzycznych, 7 pianin, 22 projektorów filmowych, wielu radioaparatów i adapterów. Ustalono także m. in., że w MPGK w Gryfiach zginał komplet instrumentów, sprzęt świetlicowy i inny. Sprawa znalazła się w prokuraturze.

Oddzielna sprawa, to sposób magazynowania cennego sprzętu. W Łobezie w przedszkolu pianino wyniesiono do garażu, w Resku pianino znajduje się w magazynie PCK, w Krzekowie stoi na strychu schroniska dla nieletnich. Instrumenty muzyczne poniewierają się w rozmaitych schowkach. Ale okazało się, że nawet po znalezieniu instrumenty nie tak łatwo stamtąd wydobyc. Na przeszkodzie stoją rozmaite przepisy, na które z uporem powołują się instytucje i przedsiębiorstwa. Rzekomo brak podstaw prawnych dla przekazania instrumentów innym instytucjom i organizacjom, które potrzebują je w odpowiedni sposób wykorzystać.

NIEMAL anegdotalne są perypetie z pianinem w przedszkolu nr 4. A przecież amatorów na odkryte instrumenty jest wielu. Do sztabu poszukiwawczego w KW ZMS wrócił się o umożliwienie przejęcia bądź zakupu instrumentów; Komitet Powiatowy ZMS w Świnoujściu, Klub przy Prokuraturze Wojewódzkiej, Woje-wódzki Zarząd Ligi Kobiet, Ze-spół Miłośników Opery Ludowej w Szczecinie i Klub Nauczycielski w Policach.

Dlatego też uważamy, że sprawa upłynienia zbędnych instrumentów muzycznych oraz innych urządzeń i aparatów powinien zainteresować się Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, któremu przekazujemy wyniki poszukiwań. Akcja podjęta przez „Kurier“ i KW

ZMS wykazała, jak wiele jeszcze drogocenniejszych urządzeń spo-czywa w zapomnieniu i obrastaniu kurzem. Dotyczy to nie tylko instrumentów muzycznych.

(wit)

HANDEL przed świętami

HANDEL SZCZECIŃSKI zaobserwowany jest obecnie przygotowaniem do przedświątecznej sprzedaży. W magazynach hurtowni gromadzone są zapasy towarów spożywczych, które znajdują się w skle-

SŁONKO przegrzewa. Wiosna tuż, tuż. Pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej oczyszczają krzewy z suchych pędów.

NA ZDJĘCIU: T. Mikusek i E. Parys z Zieleni Miejskiej przycinają krzewy na pl. Zwycięstwa.

Foto: St. Cieślak

pach w tygodniu poprzedzającym święta. JAK poinformowano nas w Wydz. Handlu Przem. WRN, mia sto nasze otrzymane w tym czasie 110 ton mięsa wieprzowego i 48 ton wołowego (dla porównania podajemy, że przed świętami grudniowymi w ub roku sprzedano w mieście 120 ton wieprzowiny i 30 ton wołowy). Według nas byłoby 81 ton, w tym 40 ton tzw. IV grupy a więc: szynki, baleronów, kiełbas suchych. W sklepach MHM znajduje się 12 ton szynki gotowanej, wędzonej oraz w konserwach. Będą to szynki małe, o wadze od 80 do 1,5 kg, gdyż praktyka wykazała, że takie właśnie są najchętniej kupowane. W tym roku, po raz pierwszy, Zakłady Mięsne przygotowują nowy asortyment — szynki wolowe. Na pierwszy rzut — 200 kg. Jeżeli nowość ta znajdzie nabywców (myśli się tu przede wszystkim o dietetykach) szynka wolowa będzie produkowana częściej. W dniach 26, 27 i 28 marca do sklepów skierowanych ma być 15 ton tradycyjnej kiel-basy biały.

Wszelkie składniki do ciast są w dostatecznych ilościach. Mąka, jak zawsze, w świętecznych woreczkach (po 5 kg). Przydzielono nam także 4 tony rydzynków, 3 tony fig i 300 kg migdałów. W tym miesiącu spodziewane są dalsze dostawy cytryn. Z przydzielonych nam na I kwartał 123 ton cytryn WPHS otrzymało dotychczas 63 ton. Pozostałych 60 ton ma nadzieję do święt. Oczekuje się również 20 ton pomarańcz. Zadawający jest wybór importowanych win wytrawnych. Nieco mniej natomiast będzie win słodkich. (a2)



DOPUSTY

PANIE REDAKTORZE — pisze nasz Czytelnik — czy może mi pan wyjaśnić dlaczego w Teatrze Polskim strasznie skrzypia krzesła oraz dlaczego w bufecie teatru sprzedaje się czekoladki w sześciennych opakowaniach? Czy nie ma na to rady?

— Ba, żebyśmy to wiedzieli. Sami zastanawialiśmy się nad tym, kiedy podczas pamiętnych występów Teatru Narodowego w Szczecinie, do szalu doprowadzały nas eksplozje celofanowych opakowań. Są jednak ludzie, którzy mają wpływ na to, co dzieje się w teatrze. Wiadomości ulać miały im to myślenie.

Co do skrzypienia foteli w Teatrze, to jest to jeden z wielu dopustów bożych, na które zwykli śmiertelnicy nie mają wpływu. Dyrekcje Teatru mają, ale już się do skrzypienia przyczyniły!

PECHOWCY W „KOSMOSIE“

13 LUTEGO, o godz. 10, w hallu kina „KOSMOS“ stali cierpliwie w kolejce zagorzeli kinomani, żądni emocji oglądania na własne oczy „PECHOWCA NA PHERII“, na scenie o godz. 11.15.

O godzinie 10 wszyscy radośnie oddecheli, bo ujrzeli panią biuletarkę podająca rąbno w stronę kasy. Rychło okazało się jednak, że pani biuletarka nie weszła do kasy, a poprosiła stanowczo kinomana o opuszczenie hallu. Wszyscy wyszli przed kino i marznąc zastanawiali się, dlaczego, dlaczego pani biuletarka jest taka bez serca i dlaczego zaczęła sprzedawać bilety dopiero o godzinie 10.20.

Cóż, pechowcy są nie tylko na przerii... (Dytl)

WIĘCE INTERWENCJI

ZATELEFONOWAŁA do nas zrozpaczona Czytelniczka, zamieszkała przy ul. Spółdzielczej na Pogodnie. Mąż jej od czterech dni bezskutecznie usiłował dostać się do lekarza w Przychodni Rejonowej przy ul. Abramowskiego. Rejestratorka kategorii 3 odmówiła telefonowego przyjęcia, chociaż wszystkie przychodnie w Szczecinie otrzymały zalecenia Miejskiego Wydziału Zdrowia przyjmowania telefonycznych zgłoszeń.

Sprawdziliśmy. Rzeczywiście, w ub. środę, o godz. 9.30 przychodnia na Pogodnie nie przyjmowała zgłoszeń do lekarza internisty. Nie było już numerków. Nie było też ani lekarza przychodni, ani przelocznego pielęgniarki. Przedstawiliśmy sprawę kierownikowi Miejskiego Wydziału Zdrowia.

— Nie mi nie ładno, aby przychodnia przy ul. Abramowskiego miała tego rodzaju trudności — zdziwił się dr. nędry Osiński.

— Pojedźmy, zobaczymy na miejscu.

Zażalenie Czytelniczki potwierdziło się w całej rozciągłości. Przy okazji wyszła na światło dzienne niezrównoważona sytuacja istniejąca w przychodni. Normalny tok pracy dezorganizowała nieobecność trzech lekarzy. Kierownika Przychodni dr Roberta Sajdowskiego wezwano na dwudniowe szkolenie w TOPL. Dwaj lekarze korzystali z okolicznościowych zwolnień. Pozostali przyjmowali po czterdziestu pacjentów dziennie. O tej sytuacji nie zawiadomiono ani dyrektora Przychodni Obwodowej, ani Wydziału Zdrowia.

— A sprawę można załatwić w ciągu pięciu minut — powiedział dyrektor obwodu dr Bronisław Waluk. — Po prostu damy zastępstwo.

Wyścierzyli jeden telefon i przychodnia otrzymała lekarza. Dziesiątka pacjentów nie odchodzi już od okienka rejestracyjnego zbyć krótkim: „nie ma numerków“. Ale przy okazji trzeba stwierdzić, że dewiza głoszona przez kierownictwo służby zdrowia — „pacjent nie powinien odejść nie zadowolony“ — przyświeca wszystkim przychodniom. Gdyby nie skarga Czytelniczki i natychmiastowa interwencja kierownika Miejskiego Wydziału Zdrowia przychodnia przy ul. Abramowskiego czekałaby, aby sprawa „sama“ się załatwiła.

W celu usprawnienia obsługi pacjentów przewidziano godzinę pracy w przychodniach, wydano zalecenie telefonicznego rejestrowania chornych. Cóż jednak pomaga naprawytechniczne zarządzenia, jeżeli nie są respektowane?

Kronika dnia

HARSZCZEWKA JUŻ W SZCZECINIE

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych przyjechał do Szczecina zespół Teatru Narodowego z Warszawy na czele z wybitną artystką dramatyczną, Elżbietą HARSZCZEWKA i reżyserem Marianem WIRZYKOWSKIEM. Artystki zamieszkała w hotelu „Continental“.

KONFERENCJA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO

W PGR — TROSZYŃ odbyła się wczoraj konferencja Samorządu Robotniczego z udziałem zast. przewodniczącego Prezydium WRN, Piotra WARCHOLA i nac. dyrektora WZ PGR, inż. St. SŁOJEWSKIEGO.

WIZYTA HANDLOWCÓW Z NRD

Szczeciński „ARGED“ gościł wczoraj 4-osobową grupę przedstawicieli bliźniaczej handlowej z Brandenburga.

Zebrał: (a)

15 lat „Orlika“

NIECODZIENNA uroczystość odbędzie się jutro w Szczecinie. Koło łowicckie „ORLIK“ obchodzi 15-lecie istnienia. Jest ono pierwszym akademickim kołem zawiązanym w 1947 r. przy Akademii Handlowej. Wywodzi się ze stacji myśliwi jak J. GASOWSKI — aktualny przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Związku Łowicckiego, znany nasz strzelec J. KRASZEWSKI oraz zapalony myśliwy — mgr J. GAJ. Wszyscy dotychczasowi członkowie tego koła (jego „pierwsze imię“ to „Łos“) spotkają się jutro by wspomnieć pierwsze łowy na Ziemi Szczecińskiej, a także i młodzieńcze lata studiów.

Jedynym członkiem koła, który pozostał mu wierny do dziś, jest przewod. Komitetu Organizacyjne go obchodu 15-lecia Zdzisław BŁESKI. Od niego dowiadujemy się, że „Orlik“ należy do aktywniejszych szczecińskich kół łowicckich. Zajmuje jedno z czołowych miejsc w oświacie dziczyzny do „ŁAS“, współdziała w organizacji młodzieżowych Kół Przyjaciół Zwierząt.

Wspominamy jeszcze, że członkiem „Orlika“ jest znany szczeciński piłkarz — Bronisław PUTKOWSKI, aktualnie przebywający w Australii. Koło utrzymuje z nim kontakt, a z okazji Jubileuszu przesyła mu życzenia dalszych powodzeń w piłkarstwie i myślistwie.

My natomiast życzymy „Orlikom“ pomyslnych łowów; zawsze udanego... bigosu. DARZBÓR (a2)

Piękny czyn projektantów z WBP

Z BARDZO CENNA inicjatywa wystąpił pracownicy Wojewódzkiego Biura Projektantów. Swoją udział w czynieniu XX-lecia postanowili zadeklarować w postaci projektów i technicznych rozwiązań poszczególnych elementów parku wypoczynku.

Wykonano już dokumentację techniczną na zagospodarowanie centralnego wejścia do parku H. Sawickiej, który jest nie jako przedsiomkiem do budowa nago Parku im. XX-lecia. Wartość projektów wynosi ok. 8 tys. zł.

Takie właśnie inicjatywy są miastu najbardziej potrzebne i na takie czekamy.

KONCERT w 150 rocznicę urodzin Tarasa Szewczenki

Z OKAZIĄ 150 rocznicy urodzin wielkiego poety ukraińskiego Tarasa Szewczenki, w najbliższą sobotę, 14 bm. odbędzie się w sali Filharmonii uroczysty koncert, którego inicjatorami są: Towarzystwo Przyjaciół Polko-Radzieckiej i Wojewódzki Komitet Organizacyjny Obchodów 150 rocznicy T. Szewczenki. Na program koncertu złożą się, m. in.: występ orkiestry symfonicznej Filharmonii Szczecińskiej oraz aktów szczecińskich scen dramatycznych.

Słowo wstępne wygłosi mgr E. Łapski z Uniwersytetu Warszawskiego. Początek o godzinie 18.30.

Reporter zanotował

WCZORAJ po południu na ul. Jabłonkowskiej wypadł pod samochód — ponosząc śmierć — chłopiec o nie ustalonym nazwisku ok. 6-7 lat. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komenda Ruchu MO.

PRZY ZBIEGU ul. Narutowicza z Al. Piastów, z dachu nowo budowanego bloku spadła cegła, uderzając w głowę przechodnia — Stefania Teresę C. zam. przy ul. Słaskiej 22. Nieprzytomna, ciężko ranna dziewczynka (zachodzi obawa uszkodzenia mózgu) przewieziono do szpitala.

DWA, na szczęście, nieudane, zamachy samobójcze zanotowało wczoraj pogotowie: w Stolecynie przy ul. Łowickiej pokusił się Andrzej S. — po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia, przewieziony został do szpitala. W Zdrojach — ul. Gryfińska — 15-letnia Wanda K. zażyła w celach samobójczych tabletki różnych leków (piramidon, kotena i in.). Skończyło się na pukaniu żołądka w ambulatorium pogotowia.

12-LETNI Józef Ch. — mieszkaniec Dolnej — spadł z roweru, doznając wstrząszenia mózgu. Chłopiec przebywa w szpitalu.

W DRAWNIE pow. Choszczno wpadła pod samochód 5-letnia Mariola S. Ciężko ranne dziecko zabrano do szpitala.

NA SKRZYŻOWANIU ul. Felczaka z Al. Wojska Polskiego samochód osobowy nr rej. MA 9193 zderzył się z „jedynką“, Otar w tuższych nie było. Samochód uszkodzony na sumę 5 tys. zł. Przyczynę kraksy bada MO.

STRZAŻ POŻARNA gasiła drewniany barak mieszkalny przy ul. Cu-krowskiej 8 (Gumieńce). Spłonęła część stajny działowej. Straty — ok. 350 zł.

W nrze z 10 bm. informowaliśmy o zderzeniu „Syreny“ z tramwajem przy Bramie Portowej podając, że sprawca wypadku Władysław K. — jest uczniem Państw. Szkoły Morskiej w Szczecinie. Dyrekcja szkoły stwierdziła po przeprowadzonej dochodzeniu, że na dziecie słuchaczy PSM nie figuruje nazwisko Władysława K. (ap)

I TWÓJ SYN MOŻE WYLOSOWAĆ MOTOROWER w PKO 500 zł - 1000 zł